

Czytaj dodatek Z SUCHEGO LASU

T Twój **TYDZIEŃ** **WIELKOPOLSKI**

Najchętniej czytany
w WIELKOPOLSCE

Ukazuje się od 15 maja 2002 roku

Nagroda
**Business
Centre Club
Ostre Pióro
2006**
dla Redaktora
Naczelnego



Nagroda
Stowarzyszenia
Dziennikarzy
RP
Dziennikarskie
Koziołki 2016



Nagroda
Stowarzyszenia
Dziennikarzy
RP
Dziennikarskie
Koziołki 2007



BYŁO W TTW

**Wójt
zarobił 18
milionów...**
strona 5

**Zadłużone
pokolenie X**
strona 3

SUCHY LAS

**Granty
dla...
seniorów**
Rozmowa
z **KAROLINĄ
DZIOCH**
strona 6 i 9

**FELIETON
- TAK MYŚLĘ**

Tomasz Mańkowski
**Diesel
jest... cool**
strona 10 i 14

**SENSACJE
Z PRZESZŁOŚCI**

**Fałszywa
„Madonna
pod jodłami”**
strona 12

MOTO

**Junior w...
Pol-Carze**
Przedpremierowy
pokaz nowej
Alfy Romeo
strona 15

**Twój TYDZIEŃ
WIELKOPOLSKI
w WERSJI
ELEKTRONICZNEJ NA
www.twojtydzien.pl**

Rok XXII Numer 15-16 (536-537) 28 sierpnia 2024 ISSN 1734-5294 www.twojtydzien.pl e-mail: twoj-tydzien@wp.pl GAZETA BEZPŁATNA

Omoda 5 na torze...

strona 14-15





CIEKAWOSTKI KOSMETYCZNE

Zapachy i pielęgnacja

W letnie dni nic nie orzeźwia bardziej niż połączenie zapachów natury ziół i owoców. Jednym z 9 zapachów inspirowanych naturą w gamie kosmetyków **Bain de Nature** od Yves Rocher jest **Dzika Alga & Koper Morski**. Wspaniale pachnie i pielęgnuje skórę. W skład gamy wchodzi: Mleczko do ciała (390 ml, 51,90 zł), Żel pod prysznic i do kąpieli (200 ml - 28,90 zł, 400 ml - 39,90 zł, eko-upełniacz, 600 ml - 51,90 zł), Mgiełka do ciała i włosów (100 ml, 68,90 zł), Żel do mycia rąk (190 ml, 25,90 zł), Mydło w kostce (80 g, 21,90 zł) i Krem do rąk (30 ml, 25,90 zł). W linii **Bain de Nature** od Yves Rocher jest też **Malina & Mięta**. A jednym z najpiękniejszych zapachów z serii **Bain de Nature** jest **Kokos**, w tej serii jest też **Peeling**.

Blżej natury

Coraz chętniej uciekamy od zgiełku miasta na łono natury. Częściej sięgamy też po kosmetyki wytwarzane w niewielkich manufakturach, oparte na sprawdzonych roślinnych recepturach. Takie produkty i bogactwo naturalnych składników oferuje marka **TYMA HERBS**.

Ziółun TYMA HERBS to Olejek z nagietka (89 zł/60 ml). Zapewnia skórze ukojenie. Wzmacnia, chroni oraz przywraca skórze komfort. Odbudowuje barierę hydrolipidową, zapewnia długotrwałe nawilżenie jednocześnie chroniąc przed utratą wody. Nadaje skórze miękkość. **Olejanka Bieszczyady** (189 zł/50 ml) zawiera dzikie bieszczydzkie zioła, ekologiczne oleje, skoncentrowane olejki eteryczne i organiczne surowce pszczele. Ekstrakty z ziela, kwiatów, korzeni, kory: Żywokost Lekarski, Czarny Bez, Babka Lancetowata, Wierzbę i Czosnek Niedźwiedzi, Glistnik Jaskółcze Ziele. Olejki eteryczne: Szałwia, Świek, Kolendra, Lawenda, Cyprys i Imbir. Oleje roślinne tłoczone na zimno: Konopny, Gorczykowy, Masło Cupuacu i Masło Aloesowe. Surowce pszczele najwyższej jakości to: Propolis, Mleczko i Wosk.



Ochrona i naprawa

Emulsja ochronna z kwasem hialuronowym SPF 50+ Pharmaceris SENSIPROTECT (62,50 zł, 50 ml) do twarzy i okolic oczu zapewnia nawilżenie i bardzo wysoką ochronę przed szerokim spektrum promieniowania słonecznego. Lekka formuła dla skóry wrażliwej i alergicznej, mieszanej z tendencją do przesuszenia szybko się wchłania, a skóra jest sucha w dotyku. Kwas hialuronowy nawilża i poprawia jędrność. Witamina E i alantoina regenerują i spowalniają fotostarzenie.

Duo koncentrat z witaminą A i E Pharmaceris A & E-SENSILIX (76,90 zł, 30 ml) ma konsystencję lekkiego olejku. Polecany jest dla skóry alergicznej i wrażliwej, która z wiekiem oraz pod wpływem szkodliwych czynników zewnętrznych ulega fizjologicznemu starzeniu, staje się cieńsza i traci gładkość. Wskazany jest jako kuracja dla regeneracji skóry nadwrażliwej i po zabiegach medycyny estetycznej. Skóra odzyskuje elastyczność, zdrowy i promienny wygląd. Duo koncentrat uzupełnia braki w warstwie lipidowej naskórka, zawiera naturalnie występujący w ludzkim sebum skwalan, którego ubywa z wiekiem, a który znacznie poprawia nawilżenie i natłuszczenie.

Pharmaceris MELA-PROTECT Nawilżająco-ochronny krem rozjaśniający przebarwienia SPF 50+ (72,50 zł, 50 ml w aptekach) polecany jest na dzień dla skóry z przebarwieniami, nierównym kolorytem, szarej, matowej oraz narażonej na powstawanie przebarwień od słońca, przyjmowania środków hormonalnych, w ciąży, po zabiegach dermatologicznych i medycyny estetycznej oraz przy zmianach zapalnych.

Preparaty Pharmaceris są dostępne w aptekach.

Naturalnie pod oczy

Skóra pod oczami jest delikatna i cienka. **Aloesowy krem nawilżający pod oczy YUMI** na cienie pod oczami (32,99 zł/15 ml), ma 98% składników pochodzenia naturalnego. Lekka konsystencja szybko się wchłania. W składzie oprócz ekstraktu z aloesu jest też kwas hialuronowy oraz sok z granatu i malin, skwalan oraz legactif (aktywna substancja roślinna m.in. z cytryny), która niweluje obrzęki i opuchnięcia. Krem **YUMI** świetnie nawilża delikatne okolice oczu i zapobiega zmarszczkom.

www.yumialoe.com



Terapia dla włosów

BIOVAX Glamour Perfect Curls nawilżająca kuracja do włosów kręconych i falowanych podkreśla skręt. Ekstrakt z figi, kwas hialuronowy i gliceryna jako humektanty nawilżają i ograniczają puszenie. Emolienty: olej ze słodkich migdałów, z awokado oraz masło shea wygładzają i odżywiają. **BIOVAX Glamour Perfect Curls Therapy żel do stylizacji fal i loków** (150 ml, 29,99 zł) **Hydrating Therapy** zapobiega nadmiernemu przesuszeniu włosów. Ekstrakty ze złotych alg oraz zielonego kawioru nawilżają, regenerują i chronią włosy. Kwas mlekowy i D-pantenol sprawia, że włosy są miękkie, sypkie i elastyczne. **BIOVAX Glamour Hydrating Therapy suchy szampon** (200 ml, 25,99 zł). **BIOVAX Glamour Ultra Green for Brunettes Serum na noc** (100 ml, 29,99 zł) to zaawansowana pielęgnacja włosów brąz i niwelowanie rudych i miedzianych odcieni. Ceramidy i kwasy AHA regenerują włosy, zapewniając zdrowy wygląd oraz piękny kolor. **Ultra Violet For Blonds** to pielęgnacja włosów blond i siwych z kwasem hialuronowym i niebieskim rumiankiem do niwelowania żółtych i miedzianych tonów. Zostają chłodne odcienie oraz zregenerowane, nawilżone i lśniące włosy. **Volumising Therapy** wzmacnia włosy osłabione. Kofeina i ekstrakt z kory albicji ograniczają wypadanie włosów. D-pantenol oraz kompleks z pierwiosnka działa kojąco na skórę głowy i nawilżająco na włosy. **BIOVAX Glamour Volumising Therapy Szampon do włosów lub Maska** (200 ml, 24,99 zł). **COLOR Recovery Therapy** to ochrona włosów koloryzowanych i uwrażliwionych. Ceramidy i proteiny białobu regenerują włosy uszkodzone zabiegami, aby były gładkie i nawilżone. Kolor jest trwalszy i zachowuje blask.



Tropikalne kosmetyki

Seria kosmetyków kokos pomarańcza **ZIAJA** zapewnia skórze świeżość i kompleksową pielęgnację twarzy, ciała i włosów, nawilżającą i odżywiającą skórę. Kosmetyki o wegańskich formułach. Zawierają owocowy hydrolat z kwiatów pomarańczy oraz organiczny olej kokosowy, które „przenikają się” w każdym produkcie, dbają o zdrowie skóry, a zapachy wprowadzają pozytywny nastrój. **Organiczny olej kokosowy** roztopia się pod wpływem temperatury ciała, daje lekkie i nietłuste odczucie na skórze. Odżywia skórę, łagodzi podrażnienia i regeneruje. Chroni przed utratą wilgoci. **Hydrolat z kwiatu pomarańczy** - woda ze świeżych kwiatów drzewa słodkiej pomarańczy otrzymywana przez destylację parą wodną - ma działanie tonizujące i oczyszczające dla każdego typu cery w kosmetykach nawilżających. **Botaniczne masło karite** - masło shea (eko-emolient) pozyskiwane jest z owoców masłosza. Zawiera naturalne tokoferole (witaminę E), trójglicerydy, sterole oraz kwasy tłuszczowe: palmitynowy, stearynowy, oleinowy i linolowy natłuszcza i nawilża skórę. Zawiera alkohole triterpenowe, które są naturalnym filtrem UV, bo pochłaniają promienie słoneczne.



Morskie nawilżenie

Kosmetyki **ZIAJA GdanSkin** koncentrują się na nawadnianiu i wygładzaniu suchej i odwodnionej skóry. Dzięki aktywności kolagenu morskiego zapewniają również działanie przeciwzmarszczkowe. Zawierają także naturalne mikroelementy – cynk, krzem, miedź, magnez, żelazo oraz roślinne ekstrakty – nadmorską kocankę, szantę zwyczajną i babkę drobnolistną. Zapach serii **GdanSkin** tworzy orzeźwiająca mieszanka świeżo startych roślin skalnych, tworzących zamszowo-wodny ton, sól morską oraz żywiczny bursztyn. Chcąc zadbać o dokładne oczyszczenie twarzy na bazie emolientów, warto wybrać **algowy olejek do mycia twarzy nawilżający**. Ten bezwodny, 100% olejek w połączeniu z wodą tworzy biały płyn, który rozpuszcza makijaż i usuwa zanieczyszczenia. Olejek został wzbogacony o algę brunatną Laminarię Ochroleucę, która łagodzi podrażnienia. **Rozświetlający krem na dzień SPF 15** skutecznie nawilża i chroni przed fotostarzeniem, delikatnie mieni się minerałem drobnomielonej miki. **Kolagenowy krem na noc wygładzający zmarszczki** ma wysoką zawartość kolagenu morskiego. Ponadto ekstrakty roślinne wspomagają działanie przeciwzmarszczkowe, uspokajają skórę i usuwają oznaki zmęczenia.



Dodają blasku

Anwen, marka znana z innowacyjnych i naturalnych rozwiązań, ma nowe **Primer Here Comes The Shine** by utrzymać włosy w doskonałej kondycji. **Nabłyszczający primer do włosów wysokoporowatych Anwen** to rozwiązanie dla suchych, matowych włosów, które często się puszą. Naturalne humektanty: inulina, hydrolizowana skrobia kukurydziana i wyciąg z korzenia buraka zwyczajnego zatrzymują wilgoć wewnątrz włosa, zapewniając nawilżenie. Ceramidy wzmacniają strukturę włosa zapobiegając łamaniu. Oleje makowy, z krokosza i nasion bawełny wygładzają i nadają gładkość. **Primer do włosów średnioporowatych Anwen** działa na tych samych zasadach. Oleje makadamia, rycynowy i awokado nawilżają i regenerują włosy, zapobiegając puszeniu się i łamaniu. Niezwykle dużą ilość primeru rozprowadź na dłoniach, a następnie na suchych włosach. Pozostaw na minimum 10 minut, a potem wmasuj dowolną odżywkę we włosy, spłucz całość i dopiero wtedy użyj szamponu. Cena: 34,99 zł/ 100 ml.



STRONĘ PRZYGOTOWAŁA MONIKA MAŃKOWSKA

Dlaczego warto chipować zwierzęta?

Współczesne społeczeństwo coraz bardziej docenia znaczenie odpowiedzialnego podejścia do opieki nad zwierzętami domowymi. W tym kontekście, procedura chipowania psów i kotów staje się coraz popularniejsza. Ale dlaczego warto zdecydować się na ten krok? Jakie korzyści niesie za sobą chipowanie?

MARIA ANTOS



BEZPIECZEŃSTWO W PRZYPADKU ZAGINIĘCIA

Jedną z najważniejszych korzyści płynących z chipowania psów i kotów jest zapewnienie dodatkowego zabezpieczenia w przypadku ich zaginięcia. Mikroczip to małe urządzenie, które jest wszczepiane pod skórę zwierzęcia. Zawiera ono unikalny numer identyfikacyjny, który może być odczytany za pomocą czytnika mikroczipów. Dzięki temu, gdy zagubiony pies lub kot zostanie znaleziony, możliwe jest ustalenie tożsamości właściciela poprzez odczytanie numeru chipa. To bardzo przydatne narzędzie, które może znacząco zwiększyć szanse na odnalezienie zwierzęcia i jego powrót do domu.

OCHRONA PRZED KRADZIEŻĄ I NIELEGALNYM HANDLEM ZWIERZĘTAMI

Chipowanie zwierząt to również skuteczny sposób ochrony przed kradzieżą i nielegalnym handlem. Mikroczip z unikalnym numerem identyfikacyjnym pozwala na łatwe ustalenie tożsamości zwierzęcia oraz jego właściciela. Dzięki temu, w przypadku próby kradzieży lub nielegalnej sprzedaży, możliwe jest szybkie odnalezienie i odzyskanie zagubionego zwierzęcia.

UBEZPIECZENIE

Warto również pamiętać, że tylko zchipowane zwierzęta mogą być ubezpieczone w renomowanej firmie ubezpieczeniowej. Ubezpieczenie zwierząt to ważny krok w zapewnieniu im opieki zdrowotnej na najwyższym poziomie. Dzięki temu, w przypadku choroby czy wypadku, właściciel może skorzystać z kompleksowej pomocy weterynaryjnej bez obawy o wysokie koszty leczenia.

PROSTA I BEZBOLESNA PROCEDURA

Warto podkreślić, że procedura chipowania jest stosunkowo łatwa i bezbolesna zarówno dla pas, jak i dla kota. Mikroczip jest wszczepiany pod skórę za pomocą strzykawki, podobnie jak szczepionka. Zazwyczaj nie wymaga to nawet znieczulenia, a cała procedura trwa zaledwie kilka minut. Po wszczepieniu chipa, zwierzę może wrócić do swoich codziennych aktywności bez żadnych ograniczeń.



Zadłużone pokolenie X

Obecnie, generacja X to osoby w wieku 44-59 lat, a etap życia, na jakim się znalazły nie sprzyja stabilności finansowej. Według danych szczególnie wysoki odsetek płatności wobec firm telekomunikacyjnych, banków i ubezpieczycieli przypada właśnie na nich. Nie radzą sobie też z regulowaniem mandatów i spłatą pożyczek. Z danych Rejestru Dłużników wynika, że iksy są winne blisko co 3. złotówkę ze wszystkich zaległości Polaków.

MATEUSZ URBAŃSKI

Do „iksów” zalicza się osoby, które urodziły się między 1965 a 1980 rokiem. Właśnie ta generacja jest wskazywana jako bardziej pracowita i zdeterminowana w dążeniu do celu. Często są oni skoncentrowani na karierze, a ich motywacją jest awans. Wydawałoby się, że te cechy sprzyjają utrzymaniu finansów w dobrej kondycji. Ale czy tak jest? Okazuje się, że niekoniecznie.

Raport InfoDług z 2023 roku pokazuje, że pokolenie X obejmujące osoby w wieku 45-54 lat, ma najwyższe średnie zadłużenie na osobę i najwyższą kwotę długów. Jednocześnie dane Krajowego Rejestru Długów wskazują, że to właśnie ta grupa jest druga pod względem liczebności wśród osób, które ogłosiły upadłość konsumencką w III kwartale 2023 roku.

Generacja X dorastała w okresie przemian gospodarczych i niepewności. Sam „X” w nazwie sugeruje niewiadomą. Często osoby te są określane jako pokolenie PRL. Duży wpływ na ich życie mają czasy, w jakich dorastali. Nagły rozwój technologii i upadek komunizmu to wydarzenia, które odcisnęły swoje piętno. Iksy rozpoczęły swoją karierę zawodową w czasie przemian gospodarczych, kiedy często nie było zatrudnienia, a by cokolwiek osiągnąć konieczna była ciężka praca.

Z czego wynika zadłużenie iksov? Wysoki odsetek przedstawicieli pokolenia X ma dzieci. W dużej mierze są to nastolatki i młodzież wchodząca w dorosłość. Po osiągnięciu przez latorośl pełnoletności, rodzice tracą przysługujące na nią świadczenia, ale mimo to często wciąż utrzymują swoje pociechy. Sytuacji nie ułatwiają wysokie ceny najmu i drogie mieszkania, przez które potomkowie długo, wspólnie zamieszkują z rodzicami. Polska odznacza się jednym z najwyższych w Unii Europejskiej odsetków gospodarstw, w których pod jednym dachem mieszkają co najmniej 3 osoby dorosłe, w tym bardzo często dziecko na utrzymaniu. W 2021 roku było to aż 45%, co oznacza dwukrotnie wyższy wynik niż wynosi średnia w Unii Europejskiej.

Dla części iksov obciążeniem finansowym są także alimenty na dzieci lub byłego partnera. Według danych GUS mediana wieku rozwodników w Polsce wynosi ponad 40 lat. Statystyki pokazują, że ok. 30% rozwodzących się rocznie ma ponad 20-letni staż małżeństwa, co oznacza, że poważnie chodzi właśnie o osoby między 45. a 54. rokiem życia. Wówczas pojawiają się też alimenty, z których płatnością wielu sobie nie radzi. Według BIG InfoMonitor 35% dłużników alimentacyjnych należy od pokolenia X5.

Poza dziećmi, iksy bardzo często opiekują się swoimi rodzicami. Ci niierzadko są w kiepskim stanie zdrowotnym i potrzebują pomocy w codziennych obowiązkach, a nawet stałej opieki. Z wiekiem, u seniorów pojawiają się choroby i inne dolegliwości, które wymagają leczenia. Niestety, ci często nie są w stanie opłacić wydatków zdrowotnych z niskiej emerytury, dlatego konieczna jest pomoc dzieci.

- Spośród pokoleń to właśnie na dzisiejszych 44-59 latków przypada najwięcej długów. Ponadto, od 2022 do 2023 roku zobowiązania tej grupy społecznej zwiększyły o ponad 2 mld zł do prawie 26 mld zł, co stanowi 31% wszystkich niespłaconych zadłużeń – podkreśla Barbara Sajewicz, ekspertka Intrum7.

Z raportu BIG Liczba, opublikowanego w maju 2023 roku czytamy, że zaległości pokolenia X z tytułu nieterminowych płatności bieżących rachunków, rat kredytów i pożyczek wynosiły ponad 24 mld zł. Jak wynika z danych Rejestru Dłużników BIG InfoMonitor i bazy BIK, iksy są winne blisko co 3. złotówkę ze wszystkich zaległości Polaków.

Jak pokolenie X radzi sobie ze swoją sytuacją finansową? Raport Intrum ECPR Pulse pokazuje, wpływ obecnej sytuacji gospodarczej na finanse w Polsce. Wielu przedstawicieli iksov musi decydować się na różne działania, aby podołać obciążeniom finansowym.

Spośród badanych, zaledwie 9% radzi sobie z obciążeniami finansowymi i płaci wszystkie rachunki terminowo, bez potrzeby podejmowania dodatkowych działań. Natomiast 7% ankietowanych przyznaje się, że w związku z niewystarczającymi środkami finansowymi musi pominąć część płatności. Tymczasem konsekwencją może być trafiaenie do rejestru dłużników i problemy z zaciąganiem zobowiązań w przyszłości.

KARYKATURA SHOW

„Jeden z najszybszych karykaturzystów świata”

Cata Polska ...Europa, USA, Australia

www.karykatyry.com • karykatyry@onet.pl

Firmowe eventy
konferencje,
targi,
wesela...



Z żalem zawiadamiamy, że
20 sierpnia 2024 roku
zmarł w wieku 79 lat
nasz Tata i Dziadek

JÓZEF PASZKOWIAK

Będziemy pamiętać
wszystkie miłe chwile...

Córka Monika, Zięć Tomasz,
wnuczka Ewa i wnuk Jurek

Z głębokim
ból i żalem
zawiadamiam, że
20 sierpnia 2024 roku
odszedł mój ukochany

Mąż

Józef Paszkowiak

Będziesz zawsze
w moim sercu i pamięci
Z tą stratą
jest mi ciężko się pogodzić,
ale taki jest los człowieka.

Żegnaj Kochanie
żona Ewa

GALERIA TTW



FOT. – TOMASZ MAŃKOWSKI

15 maja 2022 roku minęło 20 lat od dnia wydania pierwszego numeru „Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO”. W tym czasie ukazało się na naszych łamach sporo tekstów, które – jak nam się wydaje – warto przypomnieć.

Wójt zarobił 18 milionów...

To prawda. Grzegorz Wojtera – wójt Gminy Suchy Las zarobił 18 milionów, a dokładnie 17.800.000 złotych. Wójt zarobił, ale nie dla siebie, tylko dla gminy. To jeszcze jeden dowód na to, że nie warto czekać z założonymi rękami, że warto czasami naśladować innych.

W poprzednim numerze „Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO” podaliśmy na stronie 10 wiadomość, że Gmina Suchy Las zakończyła spór z wojskiem zajmującym poligon w Biedrusku, że udało się jej skutecznie wyegzekwować od wojska zaległe podatki od nieruchomości poligonowych. Napisałbym wówczas, że chodzi o niebagatelną kwotę prawie 18 milionów złotych i... nie była to bynajmniej „kaczką dziennikarską”. Miło nam więc poinformować naszych Czytelników – przede wszystkim mieszkańców Gminy Suchy Las – że w minionym tygodniu pieniądze te zostały przelane na gminne konto, co nie obyło się bez... drobnych komplikacji.

– To prawda – potwierdza Grzegorz Wojtera, wójt Suchego Lasu – że udało nam się wydobyć od wojska nieomal 18 milionów złotych. To bardzo poważna kwota, tak poważna, że widząc ten przelew „zdzawił się” nasz system komputerowy i nie chciał przyjąć tych pieniędzy. Zdaniem rzeczywistości wirtualnej coś się tu nie zgadzało, o jedno zero było za dużo. Uporaliśmy się z tym problemem prosząc o pomoc specjalistyczną firmę z dziedziny informatyki i nasze zasoby finansowe zdecydowanie wzrosły.

18 milionów złotych, to grosz wart grzechu, to pieniądze, które

trzeba by sensownie wydać, co przecież nie jest wcale takie łatwe. Niekiedy przecież wydawanie racjonalne tak poważnych kwot przerasta możliwości intelektualne niektórych urzędników samorządowych. W Suchym Lesie jednak jest inaczej – w tej gminie bowiem dysponując taką kwotą, która trochę spadła jak manna z nieba, postanowiono... jeszcze na niej trochę dorobić.

– Oczywiście – dodaje Grzegorz Wojtera, wójt Suchego Lasu – wiemy już, na co przeznaczymy te pieniądze, na razie jednak postanowiliśmy je zainwestować. Najbezpieczniej jak tylko można, czyli na lokatach bankowych. Dysponując taką kwotą można z bankami sporo wynegocjować, poprosiliśmy więc kilka banków o złożenie ofert, z których zresztą wszystkie były korzystne, i wybraliśmy dwie najkorzystniejsze. Lokaty są założone na 6 i 12 miesięcy, a dzięki nim zarobimy dodatkowo około 800.000 złotych.

Fundusze „wyszarpane” od wojska przeznaczone zostaną na realizację dwóch poważnych zadań. Jedno z nich to tak zwany projekt drogowy, który od 6 stycznia nosi nazwę „Droga 3000”. W projekcie tym wyszczególniono około 40 rozmaitych inwestycji, ich realizacja ma się zakończyć w grudniu 2006 roku, a całość pochłonie około 16 milionów złotych. Projekt ten będzie finanso-



wany – tak jak to się zazwyczaj dzieje – jeszcze w roku 2007.

Realizacja projektu „Droga 3000” nie załatwi wszystkich problemów drogowych występujących w Gminie Suchy Las, ale – jak twierdzi wójt – zlikwiduje połowę z nich.

Drugi cel, druga poważna inwestycja – to pływalnia, której budowa także będzie finansowana częściowo z pieniędzy uzyskanych od wojska. W początkowej wersji przewidywano, iż inwestycja ta będzie prowadzona z jakimś partnerem, ale teraz nie jest to już takie konieczne. Najprawdopodobniej więc Gmina sama zajmie się tą sprawą, zleci wykonanie projektów technicznych, wybierze najlepszy, dokona innych niezbędnych formalności i sama zajmie się tą inwestycją. Ze wstępnych szacunków wynika, że będzie to inwestycja, na którą trzeba będzie przeznaczyć 10-12 milionów złotych.

A to oznacza, że pieniądze „wojskowych” na obie te inwestycje nie starczy. Wójt Grzegorz Wojtera jednak niespecjalnie się tym martwi, można będzie przecież dołożyć z budżetu gminy, a poza tym – co wójt podkreśla z uśmiechem – zwiększyła się zdolność kredytowa gminy, która w 2005 roku otrzymała od wojska 9 milionów złotych podatku.

Gmina Suchy Las jest gminą poligonową, bowiem aż 60 procent jej obszaru zajmuje wojsko. To oznacza, że tak naprawdę wójt i radni rządzą tą mniejszą częścią gminy. Poligon jest zamknięty, po poligonie krążą patroli żandarmerii, które nikomu nie przepuszczą i przebywającym na tym terenie nielegalnie z satysfakcją wręczają mandaty. Raz nawet sam wójt musiał zapłacić, bo spiesząc się gdzieś nielegalnie (czyli bez stosownego zezwolenia) przejeżdżał tamtędy. Grzybiarze także są pilnie ścigani, ale w tym przypadku odbywa się to w ich interesie – na poligonie niewypałów i innych nie-

bezpiecznych przedmiotów nie brakuje, a na wózku inwalidzkim raczej trudno będzie uczestniczyć w grzybobranii.

Takich poligonowych gmin jest w Polsce kilkadziesiąt, jedne mają poligony ogromne, inne mniejsze (ten w Biedrusku jest średniej wielkości). Wszystkie jednak miały ten sam kłopot – wojsko nie płaciło i nie zamierzało płacić za zajmowane tereny.

– Odzyskaniem tych pieniędzy – dodaje Grzegorz Wojtera – zainteresowałem się na poważnie wiosną 2004 roku. Wtedy to zorganizowałem spotkanie wójtów i burmistrzów gmin poligonowych wójt Gminy Osiecznica koło Bolesławca, który zaprosił gości do zamku w Kliczkowie. Przyjechali tam reprezentanci 30 gmin z całego kraju, z Wielko-

polski byłem tylko ja. Wtedy dowiedzieliśmy się, że Gmina Osiecznica „wyszarpiała” od wojska 22 miliony i dyskutowaliśmy jak to można zrobić. Wtedy już wiedziałem, że Suchy Las będzie należał do tych gmin, które nie zaprzepaszczą takiej szansy.

Drugie podobne spotkanie odbyło się w czerwcu 2004 roku z udziałem przedstawicieli siedmiu gmin, tych które postanowiły powalczyć. Głównym inicjatorem tych działań był wójt Zbigniew Ptak z Drawskiej Pomorskiej, który namawiał wszystkich do działania. Oplaciło się go posłuchać.

– Wojsko mi przeszkadza? – kończy wójt Suchego Lasu – nic podobnego. Każdy chciałby mieć takiego podatnika. Chciałbym więc, by się jak najlepiej rozwijał...

TOMASZ MAŃKOWSKI



FOT. – (2X) TOMASZ MAŃKOWSKI

Wójt zarobił 18 mln zł Szczegóły strona 9

DUSZNIKI • CZERWONAK • KAZIMIERZ • OBRZYCKO • OSTROBRÓG • PNIEWY • ROKIETNICA
• SUCHY LAS • SWARZEDZ • SZAMOTULY • TARNOWO PODGÓRNE • WRONKI

Twój TYDZIEŃ WIELKOPOLSKI Tylko 1,50 zł

Dwutygodnik. Ukazuje się od 15 maja 2002 roku.

Jednostka GROM
najlepsi z najlepszych strona 3-4

Rok IV Numer 172 12 stycznia 2005 ISSN 1643-9836 www.twojtydzien.gop.pl e-mail: twojtydzien@wp.pl Nr indeksu 373001 CENA 1,50 zł (z wst. 75%)

W NUMERZE

CIĘKAWOSTKI KOSMETYCZNE str. 2

Król wiecie pełen skarbow str. 5

FELIETON Posel za kratkami str. 6

Więści z Pniew str. 7

Z Syberii do Koziegłów str. 8

FELIETON SATYRYKA Borrell – główny euroćwok str. 14

Toledo z rabatem 4000 zł str. 16

Do kina za darmo z... „Twoim TYGODNIEM”
Szczegóły na stronie 11

Następny numer ukazuje się w środę 26 stycznia

General Sławomir Petelicki, twórca Jednostki Specjalnej GROM

Ten numer „TTW” ukazał się 12 stycznia 2005 r.

Twój TYDZIEŃ Z SUCHEGO LASU

CZEKAMY NA WASZE MAILE

ttw.suchylas@wp.pl

Granty dla... seniorów

Rozmowa z **KAROLINĄ DZIOCH**, zastępcą dyrektora **Ośrodka Pomocy Społecznej w Suchym Lesie**



- Seniorzy to w Gminie Suchy Las grupa liczna i aktywna, która działa nie tylko w Klubach Seniora. Te wszystkie inicjatywy koordynuje OPS w Suchym Lesie, a teraz jeszcze ta oferta dla seniorów znacznie się powiększa. Jak się to udaje?

- Gmina Suchy Las po-

zyskała z Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Poznaniu grant w wysokości 275.284,08 złotych w ramach projektu pod nazwą „Wielkopolskie telecentrum opieki”. Zadania przewidziane w ramach tego grantu realizuje właśnie Ośrodek Pomocy Społecznej w Suchym Lesie. Sam

projekt składa się z dwóch elementów. Pierwszym jest Regionalny System Teleopieki. Należy do niego Telecentrum z ratownikami medycznymi oraz Centrum Społeczne zorganizowane i finansowane przez ROPS. Drugi element to Gminny System Wsparcia Seniorów, którym w ramach grantu zaj-

muje się Ośrodek Pomocy Społecznej.

- **Jaki jest podstawowy cel tych działań?**

- Celem projektu jest lepsza koordynacja (zarządzanie i organizacja) oraz lepszy dostęp do tych do usług dla osób starszych i ich opiekunów w środowisku lokalnym. Obojętne w tym projekcie jest uruchomienie Centrum Wsparcia Seniorów oraz wyznaczenie koordynatora tych usług dla osób starszych w gminie.

- **Centrum Wsparcia Seniorów? O co chodzi w tym przypadku?**

- Centrum Wsparcia Seniora już działa w siedzibie naszego Ośrodka, w poniedziałki, środy i piątki od godziny 10 do 12. Koordynatorka usług wsparcia osób starszych i ich opiekunów jest do dyspozycji mieszkańców. To do niej mogą się zgłaszać osoby starsze, chcące uzyskać informacje na temat usług społecznych oferowanych dla nich zarówno na terenie gminy jak i poza nią.

- **Słyszałem też o opaskach „SOS”.**

- Tak, to ważna sprawa i wiem, że wiele osób na to czekało. W ramach Regionalnego Systemu Teleopieki będziemy mogli wyposażyć 50 seniorów w tak zwane opaski bezpieczeństwa. Jest to stosunkowo nowe rozwiązanie technologiczne. Opaskę taką nosi się na ręce. Naciśnięcie przycisku umożliwia w razie potrzeby wezwanie pomocy medycznej lub powiadomienie osoby bliskiej w przypadku upadku, zasłabnięcia lub złego samopoczucia osoby starszej. Wszystkie osoby zainteresowane tą ofertą zapraszamy do zgłaszania się do Centrum Wsparcia Seniora. To naprawdę dobre rozwiązanie, które pomogło już wielu seniorom w trudnych momentach. Warto także podkreślić, że warunkiem otrzymania grantu było rozszerzenie katalogu usług świadczonych przez OPS w naszej społeczności lokalnej lub podniesienie jakości już świadczonych usług wspierających osoby starsze i ich opiekunów w naszej gminie.

- **Wróćmy do działających Klubów Seniora...**

- Mamy świadomość, jak ważne jest zwiększenie aktywności osób starszych. Przekłada się to na ich stan zdrowia, a tym samym pozostawanie jak najdłużej osobą samodzielną, nie wymagającą wsparcia instytucjonalnego. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom osób starszych w gminie Suchy Las w roku 2008 powstał przy Ośrodku Pomocy Społecznej pierwszy Klub Seniora, którego działalność finansowana jest w całości z budżetu gminy. Aktualnie na terenie gminy działa 5 klubów Seniora i wzrasta liczba osób korzystających z oferty, jaką proponują.

- **Pozyskane granty można wykorzystać także w Klubach Seniora?**

- Tak. Pieniądże z grantu umożliwią nam poszerzenie oferty Klubów Seniora. Postęp technologiczny oraz coraz powszechniejsza cyfryzacja w codziennym życiu sprawia, że konieczne jest, aby seniorzy potrafili z nich korzystać. Umożliwi im to załatwianie codziennych spraw przy pomocy nowych

Dokończenie na stronie 9

ZAPRASZAMY
od poniedziałku do soboty
i w niedziele handlowe

GALERIA
SUCHOLESKA

akcent
WINDA
ROSSMANN

www.galeriasucholeska.pl
<https://pl-pl.facebook.com/galeriasucholeska/>

85. Rocznicą

Wybuchu II Wojny Światowej



2 września 2024 r.
(poniedziałek)

godz. 17.00

ŁAGIEWNIKI

Uroczystość przy Pomniku Ofiar Faszyzmu

TEREN POLIGONU



Współorganizator rekonstrukcji
- Walhalla - Inscenizacje Historyczne

W PROGRAMIE M. IN.

- Msza św.
- udział wojska z pojazdami pancernymi
- rekonstrukcja historyczna – epizod więźniów Fortu VII
- grochówka

Zgodnie z ustaleniami z Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych, wjazd autami prywatnymi na teren poligonu na uroczystość **BĘDZIE MOŻLIWY**.

ODJAZDY AUTOBUSÓW:

- Urząd Gminy Suchy Las – **godz. 16.20**
- Zespół Szkół im. O. M. Żelazka w Chłudowie – **godz. 16.15**
- Zespół Szkół im. 7. Pułku Strzelców Konnych Wlkp. w Biedrusku – **godz. 16.30**



Aktywni seniorzy – razem dla otoczenia

Grupa seniorek i seniorów zrzeszonych w Klubie „Dębowy Liść” w Chłudowie bierze udział w ciekawych przedsięwzięciach w ramach projektu realizowanego przez CKiBP Gminy Suchy Las – filia Stary Bar w Chłudowie przy współpracy z Fundacją Totalizatora Sportowego.

Celem projektu *Aktywni Seniorzy – razem dla otoczenia* jest integracja środowiska senioralnego z trzech miejscowości – Gołęczewa, Zielątkowa i Chłudowa. Mieszkańcy tych bowiem miejscowości spotykają się w Klubie Seniora



„Dębowy Liść” w Chłudowie. Jako, że ludzie najefektywniej integrują się ze sobą podczas wspólnych działań, seniorów i seniorki zaproszono do różnego typu aktywności. Wszystkie z tych akcji dotyczą tematów związanych z ekologią oraz lokalną tożsamością i zaangażowaniem w życie małych społeczności.

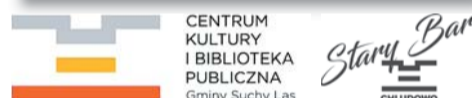
Wśród dotychczas zrealizowanych działań projektowych wymienić można prelekcję na temat łąk kwietnych oraz wspólne wykona-

nie łąki kwietnej przy Starym Barze w Chłudowie, spotkanie z ptasiarzem, wykonanie budek lęgowych dla ptaków oraz powieszenie budek na terenie Chłudowa, Gołęczewa, Zielątkowa.

Na początku sierpnia grupa uczestnicząca w projekcie wybrała się do Dąbrówki Leśnej, gdzie na pięknym zielonym terenie odbył się koncert *Muzyka blisko natury*, w którym seniorki i seniorzy mogli zaznaczyć swój aktywny udział, poznając tajniki gry na afrykańskich bębnach djembe.

Przed grupą jeszcze kolejne działania projektowe, których realizacja zakończy się w listopadzie 2024 roku.

MATEUSZ OSZKIEWICZ



Tomasz Owsiany reportersko – spotkanie z podróżnikiem



Tomasz Owsiany – dawniej romanista, dzisiaj podróżujący reportażysta, zajmujący się także konserwacją zabytków. Autor książek, artykułów oraz pokazów reporterskich. W swoich podróżach stawia na niespieszną integrację z miejscowymi społecznościami i na zgłębianie istotnych tematów społeczno-kulturowych. Przed wyjazdem uczy się lokalnych języków. Na prowincji Madagaskaru, wśród rdzennych mieszkańców Filipin, w amazońskim interiorze Gujany Francuskiej czy na rubieżach Paragwaju, zawsze stara się być czynnym uczestnikiem codziennych i niecodziennych zdarzeń. Z pobytów w plemiennych wsiach i w rodzinach milionerów, z wizyt w więzieniach i szabrowników złota, ze spotkań z ważnymi postaciami i najzwyklejszymi mieszkańcami – przywozi pasjonujące opowieści o miejscach, ludziach i o tym, co dla nich ważne.

Pracując piórem i maczetą, zgłębiał gujańską rzeczywistość. U ciemnoskórych Maronów uczestniczył w ceremonii przesłuchania zmarłego i poznawał wielowymiarową sztukę ludową tembé. Żył z Indianami Teko i Wayana, obserwował skutki ich postępującej modernizacji. Zamieszkał też u starego szamana i proroka Pidimy, który niegdyś założył swój własny kult cargo. U Indian Wayampi, w najbardziej oddalonej wsi w kraju, przekonał się, jak silna potrafi być niechęć wobec fotografii. U Hmongów, w sadach, przy siekaniu mięsa i rodzinnym świętowaniu, gromadził historie ich ucieczki z ogarniętego wojną Laosu i osuwania obcej, gujańskiej ziemi. Poznał również ostatnie rodziny hmongijskich animistów. Nad rzeką Maroni pomieszkował w artystycznym squalu wśród francuskich outsiderów. W miastach na wybrzeżu odnalazł rodzinę Kreoli wysiedlonych przymusowo



przy budowie Gujańskiego Centrum Kosmicznego. Przeniknął też do świata garimpeiros: nielegalnych poszukiwaczy złota – najgroźniejszej siły i największej „plagi” gujańskiego interioru.

Jak francuskie prawo i zachodnie wzorce wpływają wprost na codzienność mieszkańców Amazonii? Na ile zła sława garimpeiros jest uzasadniona? Co popycha tak wielu młodych Indian do samobójstw i dlaczego Gujańskie Centrum Kosmiczne częściej frustruje niż inspiruje Gujańczyków? To, między innymi, ze swadą, precyzją i humorem, postara się wyjaśnić autor spotkania.

Za swoje dwie książki *Pod ciemną skórą Filipin* oraz *Kraj naprawdę i na niby. Reportaże z Gujany Francuskiej* uhonorowano go w 2018 i 2021 roku Nagrodą Magellana. Za projekty i przedsięwzięcia podróżnicze otrzymał Nagrodę im. Andrzeja Zawady oraz Nagrodę Dziennikarzy Kolosów (za rok 2015), a także dwukrotnie wyróżnienie na *Kolosach* w kategorii „Podróż”.

Centrum Kultury i Biblioteka Publiczna Gminy Suchy Las we współpracy ze Stowarzyszeniem Twórcze Horyzonty serdecznie zaprasza wszystkich na **spotkanie podróżnicze z Tomaszem Owsianym**, które odbędzie się **25 października 2024 o godzinie 18.00**. Spotkanie poprowadzi Krzysztof Mączkowski, redaktor naczelny *Wyspy Żółwia*.

Wstęp na spotkanie jest bezpłatny, należy jednak wcześniej pobrać wejściówkę z Biblioteki Publicznej w Suchym Lesie, filii bibliotecznej w Złotnikach lub Chłudowie.

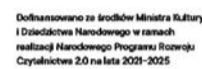
Biblioteka Publiczna w Suchym Lesie beneficjentem NPRCz 2.0



20 sierpnia 2024 roku została przedstawiona lista rankingowa bibliotek, które otrzymają dotację z Programu Wieloletniego **Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa 2.0 na lata 2021-2025** w ramach Priorytetu 1, dotyczącego poprawy oferty bibliotek publicznych – Kierunek Interwencji 1.1. Zakup i zdalny dostęp do nowości wydawniczych. W związku z powyższym po raz kolejny do naszych bibliotek już wkrótce trafią publikacje o łącznej wartości **20.000 zł**.

Głównym celem Priorytetu jest zwiększenie atrakcyjności oferty bibliotek publicznych poprzez zwiększenie udziału nowości wydawniczych w zbiorach bibliotek oraz wzrost dostępności książek, e-booków, audiobooków.

Program ten realizuje Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego za pośrednictwem Biblioteki Narodowej. Dotąd z pozyskanych we wcześniejszych trzech latach pieniędzy do sucholeskiej biblioteki zostało zakupionych aż 2013 książek i 342 audiobooki.



Szydełkowy baldachim przed Starym Barem



Cały świat szydełkuje, szydełkujemy i my! W ramach akcji społecznej, Stary Bar w Chłudowie zaprosił wszystkich chętnych do wakacyjnego szydełkowania „kwadratów babuni”. Gotowe prace, które spływały do nas do połowy sierpnia, połączone razem stworzyły piękny kolorowy baldachim wiszący nad głównym wejściem do Starego Baru.

Dziękujemy raz jeszcze za dostarczone prace i zapraszamy do podziwiania efektów.

Rzeczywistość i Wrażliwość



10 września 2024 o godzinie 18:00 w Centrum Kultury i Bibliotece Publicznej Gminy Suchy Las odbędzie się wernisaż

wystawy fotograficznej *Rzeczywistość i Wrażliwość*. To niezwykle wydarzenie, zabierze Was w podróż przez różnorodne światy uchwycone w kadrze – od tętniących życiem ulic, przez intymne historie rodzinne, po egzotyczne zakątki globu.

Autorami prac są uczestnicy zajęć Koła kamery, którzy pracują już od kilku lat pod okiem Tadeusza Koracha.

Wystawa podzielona jest na cztery główne sekcje, z których każda oferuje inne podejście do sztuki fotograficznej. Pierwsza, to *Bresson po nowemu, czyli nowoczesne street foto*. W tej części wystawy odkryjemy nowoczesną interpretację fotografii ulicznej, inspirowaną pracami Henriego Cartier-Bressona. Zdjęcia te ukazują codzienne życie miejskich ulic z artystycznym zacięciem, ujmując decydujące momenty pełne dynamiki i autentyczności.

Drugi temat prac, to *Moja okolica subiektywnym okiem*. Tutaj uczestnicy prezentują swoje subiektywne spojrzenia na najbliższe otoczenie. Każde zdjęcie to osobista podróż przez znane i mniej znane miejsca, ukazujące piękno codzienności z nowej perspektywy.

Kolejna sekcja pomoże nam jeszcze na chwilę wrócić do wakacji – *Poznajemy kulturę, czyli kartki z podróży*. Tu widzowie będą mieli okazję zobaczyć fotografie z różnych zakątków świata. Prace te nie tylko ukazują egzotyczne krajobrazy i kultury, ale także opowiadają historie ludzi, których spotkali fotografowie podczas swoich podróży.

Ostatnia, czwarta część wystawy to *Dokumentalna historia rodzinna, czyli intymne dokumentalne fotografie najbliższych*. Zdjęcia te pełne emocji i autentyczności, odkrywają prywatne chwile i relacje rodzinne, tworząc mozaikę wspomnień.

Wystawa będzie dostępna do końca października. Wstęp wolny.

Harmonogram wydarzeń CKiBP

nazwa	data	miejsce
RZECZYWISTOŚĆ I WRAŻLIWOŚĆ wystawa fotografii pracowni CKiBP	10.09.2024 r., godz. 18:00	CKiBP Suchy Las hol wstęp wolny wystawa potrwa do 30.10
ZAPISY NA ZAJĘCIA EDU-ART 2024/25 POTWIERDZENIE KONTYNUACJI!	16-17.09.2024 r.	www.osrodekukultury.pl / zapisy na warsztaty
ZAPISY NA ZAJĘCIA EDU-ART 2024/25 ZAPISY DLA NOWYCH UCZESTNIKÓW	18.09.2024 r.	www.osrodekukultury.pl / zapisy na warsztaty
JOANNA KUCIEL-FRYDRYSZAK spotkanie autorskie	20.09.2024 r., godz. 18:00	CKiBP Suchy Las Sala widowiskowa wejściówki dostępne od 25 lipca
CHŁUDOWO ART DAY	21.09.2024 r.	Stary Bar w Chłudowie szczegóły wkrótce
SPIĘTY koncert	28.09.2024 r., godz. 19:00	CKiBP Suchy Las Sala widowiskowa bilety: 100/80 zł
TOMASZ OWSIANY REPORTERSKO spotkanie z podróżnikiem	25.10.2024 r., godz. 18:00	CKiBP Suchy Las Sala widowiskowa wejściówki do odbioru w bibliotece
EWA BŁACHNIO stand up	26.10.2024 r., godz. 18:00	CKiBP Suchy Las Sala widowiskowa bilety: 80/60 zł
WCIAŻ SIĘ NA COŚ CZEKA MAGDA UMER koncert	11.11.2024 r., godz. 19:00	CKiBP Suchy Las Sala widowiskowa szczegóły wkrótce

WIĘCEJ INFORMACJI:

www.osrodekukultury.pl

www.facebook.pl/CKiBP

Zastrzegamy prawo zmian w programie

Granty dla... seniorów

Rozmowa z KAROLINĄ DZIOCH, zastępcą dyrektora Ośrodka Pomocy Społecznej w Suchym Lesie

Dokończenie ze strony 6

technologii. Jednak cyfryzacja poza korzyściami niesie też określone zagrożenia i konieczne jest uświadomienie seniorom możliwości obrony przed nimi. W ramach pozyskanych przez OPS w Suchym Lesie funduszy seniorzy będą mieli możliwość udziału w warsztatach z zakresu cyberbezpieczeństwa i umiejętności poruszania się w e-urzędach. Kolejnym problemem, który ma wpływ na izolację osób starszych i ich coraz słabsze relacje z bliskimi jest nieumiejętne porozumiewanie się. Stąd też drugi cykl warsztatów uczących komunikacji interpersonalnej.

- Z tego, co wiem, to nie jest jedyna nowa propozycja dla sucholskich seniorów?

- Drugą propozycją poszerzenia oferty klubów będzie cykl zajęć „Fit Senior”, czyli zajęć ruchowych dostosowanych do potrzeb i

możliwości seniorów. Ale to jeszcze nie koniec nowości. Wśród problemów, zgłaszanych przez seniorów bardzo często pojawia się ograniczony dostęp do usług medycznych, w tym fizjoterapeutycznych. Planujemy więc uruchomienie na terenie gminy konsultacji fizjoterapeuty, co pozwoli na poprawę stanu zdrowia i zachowanie aktywności ruchowej seniorów.

- Sporo mówi się ostatnio o problemach psychicznych dzieci i młodzieży. Mam wrażenie, że w tym aspekcie o starszych trochę się zapomina. A oni nie są przecież uwolnieni od trosk dnia codziennego, stresu...

- Zdrowie psychiczne to kolejna sprawa, którą zgłaszają osoby starsze. Kryzysy psychiczne dotyczą tę grupę wiekową coraz częściej, stąd konieczność uruchomienia na terenie gminy wsparcia psychologicznego dedykowanego osobom starszym i ich opie-

kunom. Ma to być na przykład zapewnienie dojazdu psychoterapeuty do miejsca zamieszkania seniora. Punkt Pomocy Psychologicznej uruchomiony został w lipcu w Klubie Seniora „Dębowy Liść” w Suchym Lesie, przy ul. Obornickiej 117. Wszystkie osoby w wieku 60+ lub ich opiekunowie z terenu gminy mają teraz możliwość skorzystania z porad udzielanych w tym Punkcie, po wcześniejszym zgłoszeniu sms-owym pod numerem telefonicznym 606-259-333.

- Aby dobrze, skutecznie pomagać innym, trzeba wiedzieć jak to robić.

- To prawda. Skuteczność wsparcia oferowanego osobom starszym z terenu gminy wymaga podniesienia kwalifikacji osób z nimi pracujących. Planowane jest w związku z tym przeszkolenie osób pracujących z seniorami z zakresu „Pierwszej Pomocy” (pracownicy Ośrodka Pomocy społecznej i koordynatorzy



FOT. - (2X) TOMASZ MAŃKOWSKI

Klubów Seniora). Drugim planowanym działaniem dla podniesienia tych kwalifikacji jest kurs edukacyjno-rozwojowy z zakresu doświadczania straty, żałoby i możliwości udzielanego wsparcia. Seniorzy w

naturalny sposób spotykają się z poczuciem straty i doświadczaniem żałoby. Osoby pracujące z seniorami powinny umieć z nimi rozmawiać o tych doświadczeniach, aby radzili sobie w takich sytuacjach. (mat)



OUTLET **SKLEP**

AGD

Pralki
Suszarki
Lodówki
Zmywarki
Piekarniki
Płyty grzewcze
i inne

Polska dystrybucja
Gwarancja 24m-ce
Faktura Vat 23%

Nowa lokalizacja ul. Diamentowa 5, 62-002 Suchy Las

www.wgniecione.pl

ZGK Zakład Gospodarki Komunalnej
Suchy Las Sp. z o.o.

SUCHY LAS

zatrudni osoby
do PRACY FIZYCZNEJ
na stanowisku
PRACOWNIK
OCHRONY ŚRODOWISKA.

■ **Podstawowy zakres czynności:**

prace związane z odbiorem odpadów komunalnych, prace porządkowe na drogach, placach, chodnikach, prace ogólnobudowlane, letnie i zimowe utrzymanie dróg i chodników, prace wod-kan,

- Miejsce pracy: głównie na terenie Gminy Suchy Las,
- Umowa o pracę,
- Wymiar etatu: pełen wymiar w godzinach 7-15 (z możliwymi nadgodzinami),
- Wynagrodzenie stałe, miesięczne, płatne na ostatni dzień m-ca,
- Dodatki socjalne,
- Nowe wyzwania,

Oferujemy pewną pracę w niepewnych czasach. Stawiamy na rozwój kadry dlatego finansujemy kursy i szkolenia dla naszych pracowników.

CV należy składać w Kasie Spółki w dniach pn.- pt. od godz. 7.00-15.00 lub mailowo na adres: biuro@zgksuchylas.eu.

ODKRYJ IDEALNE MIEJSCE DLA TWOJEGO DZIECKA

AKADEMOS Publiczne Przedszkole AKADEMOS w Złotnikach (gm. Suchy Las)

- 11 przestronnych, klimatyzowanych sal z nowoczesnym sprzętem multimedialnym
- Atrakcyjny teren rekreacyjny z dużym placem zabaw
- Kreatywna kadra zapewniająca interesujące i bezpieczne zajęcia
- Przedszkole połączone z prywatnym żłobkiem, dzięki czemu Twoje dziecko nie musi zmieniać placówki od 1 aż do 6 roku życia!

Przekonaj się, że Twoje dziecko pokocha AKADEMOS

Poznaj nas lepiej na www.akademospzedszkole.pl

Reklama ♦ Reklama ♦ Reklama
Tel. +48 602 638 409, e-mail: twoj-tydzien@wp.pl



Wójt Gminy Czerwonak
Marcin Wojtkowiak zaprasza

Muzyczne Owińska

vol.2
„WIELCY NIEOBECNI”

Widowisko
światło i dźwięk
przy kładce
pieszo-rowerowej
w Owińskach

Wystąpią:
Julia Mróz
Ksenia Shaushyshvili
Barbara Szelągiewicz
Michał Zator
Jacek Ciepliński
z towarzyszeniem GLAM Quartet
i zespołu pod kierownictwem
Jacka Skowrońskiego

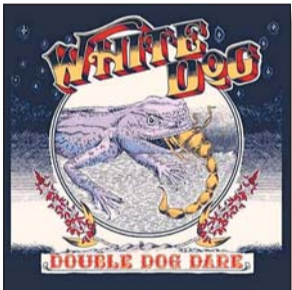
7.09
godz. 19:30

Bilety w cenie 50 zł dostępne na www.bilety24.pl
oraz w biurach GOK SOKÓŁ w Czerwonaku
i CKiR w Koziegłowach
Informacje szczegółowe: www.czerwonak.pl

ORGANIZATOR:  [czerwonak](http://www.czerwonak.pl)
SPONSOR GŁÓWNY: Mercedes-Benz MB Motors
Autoryzowany dealer Mercedes-Benz 
SPONSORZY: EKO-TOM 
SGE Bank SA 
PATRONAT MEDIALNY: TVP3 POZNAŃ 
codziennypoznan.pl 
PATRONAT HONOROWY: POWIAT POZNAŃSKI 
JAN GRABOWSKI STANISŁAW POZNAŃSKI

MUZYKA

White Dog „Double Dog Dare” (2024)



„Double Dog Dare”, drugi album zespołu White Dog, to płyta, która bez wątpienia umacnia ich pozycję na współczesnej scenie rockowej, łącząc wpływy klasycznego rocka i bluesa z odświeżonym, nowoczesnym brzmieniem.

Od pierwszego utworu na płycie słychać, że White Dog czerpie garściami inspiracje z lat 70-tych, mamy tu ciężkie, gitarowe riffy, wyraziste solówki i mocny, głęboki wokół, które mogą kojarzyć się ze starymi zespołami pokroju Led Zeppelin, Rainbow czy The

Who. Jednak White Dog to nie tylko kopia dawnych mistrzów z epoki festiwalu Woodstock. Zespół dodaje do swojej muzyki elementy współczesne, co sprawia, że ich brzmienie jest jednocześnie nostalgiczne i nowoczesne.

Album otwiera „Holy smokes”, utwór, który szybko przyciąga uwagę słuchacza energiczną linią basu i dynamiczną perkusją, idealnie wprowadzając w klimat całej płyty. Następnie mamy tytułowy „Double Dog Dare” który charakteryzuje się cięższym, bardziej bluesowym brzmieniem, przypominającym najlepsze momenty w karierze ZZ Top.

W sumie styl ZZ Top ze starych nagrań najbardziej mi się skojarzył z tą płytą, nie przypadkowo zresztą, White Dog również pochodzą z Teksasu.

Produkcja albumu jest godna pochwały – każdy instrument jest wyraźnie słyszalny, a jednocześnie całość brzmi spójnie i organicznie. Widać, że zespół dba o detale i stara się, aby ich muzyka brzmiała jak najbardziej autentycznie.

„Double Dog Dare” to album, który z pewnością przypadnie do gustu fanom starego rocka z nutą białego bluesa – zarówno tym, którzy cenią klasyczne brzmienie, jak i tym, którzy szukają czegoś nowego. White Dog udowadnia, że są zespołem, który potrafi łączyć tradycję z nowoczesnością, tworząc muzykę pełną pasji i energii.

Zespół, który wciąż jest na wczesnym etapie swojej kariery, prezentuje na tym albumie dojrzałość i pewność siebie, jakiej można by się spodziewać po bardziej doświadczonych muzykach. Jeśli jeszcze nie mieliście okazji posłuchać tej płyty, koniecznie to zróbcie – jest to hołd dla muzycznej historii rocka. Idealna płyta do słuchania w długiej trasie, najlepiej przez południowe Stany USA. (9/10)

KUBA „THORN” MALENDOWSKI

Diesel jest... cool

FELIETON
– TAK MYŚLĘ

Nikt nigdy mi nie mówił, że dziennikarstwo to jest łatwa robota. Bo nie jest. W zawodzie tym między innymi częste podróże to norma, podobnie jak nocowanie w rozmaitych hotelach. Dlatego zawsze próbuję sobie jakoś uatrakcyjnić to podróżowanie po nudnych polskich i zagranicznych drogach. Raz liczę krowy i barany na mijanych polach i te barany spotykane na drodze za kółkiem, innym razem (raczej rzadko) próbuję startować w konkurencji „twój głos brzmi znajomo”, ale wiem, że śpiewać nie powinienem, więc robię tak tylko wtedy, gdy nie mam innego pomysłu na przetrwanie na trasie.

Kilka dni temu znowu w swoim grafiku miałem wyjazd. Tym razem Polska. Do dyspozycji miałem akurat dużego SUV-a DS7 z przebiegiem 35 kilometrów. Powiedzieć, że auto to pachniało nowością, to tak jakby nic nie powiedzieć. Nówka sztuka, nie walona – zapewniam. DS. – przypomnę – to marka klasy premium wy-

odrębniona z Citroena, podobnie jak Lexus z Toyoty, Infiniti z Nissana, czy Genesis z Hyundai. DS7 to super nowoczesny pojazd, wielki, komfortowy, o długości prawie 4,6 metra. Kawał auta, grzmot i tyle.

Ucieszyłem się jak dziecko, gdy się zorientowałem, że samochód wyposażony jest w silnik diesla o mocy 130 KM. Tak, to nie pomyłka – stosunkowo nowa marka, nowy model, nowy samochód i silnik diesla. Jak to możliwe przy dzisiejszym ekoterroryzmie panującym wszem i wobec? Po prostu Francuzi nie dali się zaszantażować i zastraszyć ekologicznym oszołomom i nie zrezygnowali z silników diesla, co zrobiono publicznie w innych markach podejmując także w świetle kamer i fleszy zobowiązanie, „że już zaraz, już niebawem w naszej ofercie nie będzie ani jednego auta z silnikiem spalinowym”. Francuzi to nie są idioci, to zdolni konstruktorzy (ich diesle należą do najlepszych na świecie) i ludzie o otwartych umysłach, którzy wiedzą, że tylko barany same dobrowolnie idą na rzeź.

Ale wracam do mojego wyjazdu. Gdy wsiałem za kierownicę nowiutkiego DS7 (cena takiego auta to około 200 tysięcy złotych) postanowiłem, że nie będę się nudził, tylko przy okazji zrobię sobie za kierownicą test dziennikarski. Wymyśliłem,

że tym razem nie będę wydziwiał, tylko postaram się jechać... zgodnie z przepisami – tak, jak znaki pokazują, a na autostradzie nie będę przekraczał 135 kilometrów na godzinę. Trasa w zdecydowanej większości prowadziła właśnie autostradami, ale było także trochę jazdy w dużym mieście, trochę stania w korkach. Ot, taka zwyczajna eksploatacja.

Wspominałem już, że auto do małych i średnich nie należy, a silnik diesla miał zaledwie 130 KM. No właśnie, na papierze nie wyglądało to zbyt zachęcająco. No, ale diesel ma to do siebie, że potrafi zaskakiwać. I tak też było tym razem. Jazda DS7 z silnikiem diesla to sama przyjemność, choć ma on zaledwie 1,5 litra pojemności.

Dlaczego piszę o samochodzie w felietonie niemotoryzacyjnym? Zaraz wszystko wyjaśnię. Powiem tylko jeszcze, że przez dwa dni tym autem pokonałem na jednym baku 710 kilometrów, a samochodowy komputer informował, że mogę jeszcze przejechać ponad 320 kilometrów. Kto mnie zna, ten wie, że autem wolno nie jeżdżę, w tym teście też nie pędziłem na autostradzie 70 kilometrów na godzinę. Takie wyniki uzyskałem podczas normalnej eksploatacji pojazdu w różnych warunkach drogowych (był ulewny deszcz,

Dokończenie na stronie 14

Piękni i zadbani w każdym wieku!

Finał VIII edycji projektu

„Piękni i zadbani w każdym wieku” to autorski projekt Fundacji Nigdy nie jest za późno. Jedyne takie w Polsce, prowadzone nieprzerwanie od 2017 roku, warsztaty stylu i rozwoju osobistego dla seniorów – mieszkańców Gminy Tarnowo Podgórne!

W każdej edycji biorą udział nowe osoby w wieku emerytalnym. Spotkania warsztatowe między innymi z psychologiem, dietetykiem, fizjoterapeutą, kosmologiem, stylistką, wizażystką, trenerem rozwoju osobistego oraz instruk-

torką jogiuczą seniorów, jak na nowo pokochać siebie oraz swoje zmieniające się ciało. To niezwykle projekt! Zakończony profesjonalną sesją zdjęciową, która pozwala seniorom uwierzyć, że nadal mogą zachwycać i nigdy nie jest za późno by spełnić swoje marzenia! Sami zobaczcie!

Zdjęcia: Kamila Karpińska. Makijaże: Martyna Hoffmann-Jechura, Marietta Siminiak, Elwira Kaczmarek, Katarzyna Lesińska, Andżelina Malinowska. Stylizacje oraz zarządzanie projektem: Maja Stępień. Odzież: partner projektu – Quiosque Polska. Wolontariuszki przy sesji zdjęciowej: Agata Mikus, Ewa Pytlik, Aleksandra Pempera, Elżbieta Zarębska. Sesję zdjęciową wykonano w Centrum Integracji Obywatelskiej w Przeźmierowie.



Tarnovia RUN

– zapisy trwają

Bieg dla dzieci TARNOVIA RUN odbędzie się 7 września, na bieżni lekkoatletycznej stadionu GKS Tarnovia przy ul. 23 Października 34 w Tarnowie Podgórnej. Zapisy nadal trwają.

Rywalizacje rozpoczną się o 10.00. Startujący będą podzieleni na odpowiednie kategorie wiekowe, co będzie odpowiadało dystansowi do pokonania: najstarsi (roczniki 2009 i 2010) – 1 km, a najmłodsi (2020 i młodsi) – 100 m. Dziewczynki i chłopcy biegną w osobnych biegach. Jako ostatnia, około 15.30, wystartuje kategoria open (od 16. roku życia) – dystans 2 km lub 5 km!

Zachęcamy też do obejrzenia wspomnianego filmu autorstwa Olgi Kucel dostępnego na stronie na Facebooku oraz na You Tube fundacji. W nim zobaczycie i usłyszycie wypowiedzi zadowolonych seniorów, którzy przeżyli tę super przygodę! Piękni i zadbani w każdym wieku!

Zapisy internetowe potrwają do 5 września do godz. 20.00 (uwaga od 21 sierpnia wzrasta opłata startowa z 60 zł do 80 zł). Link do zapisów znajduje się na stronie www.gkstarnovia1949.pl W przypadku uzyskania pełnych limitów na danym dystansie osób lista startowa zostaje zamknięta.

Do zobaczenia na starcie! (ARz) /na podst. GKS Tarnovia/ Projekt współfinansowany przez Gminę Tarnowo Podgórne

**FUNDACJA
„NIGDY NIE
JEST
ZA PÓZNO”**

*Projekt był
współfinansowany
z budżetu Gminy
Tarnowo Podgórne*

NIE UZALEŻNIAJ SIĘ OD UZALEŻNIEŃ

Jedno czy dwa piwka to też...

Wiele osób codziennie po pracy relaksuje się piwem. Niektórzy uważają, że „piwo to nie alkohol”, jedno piwo dziennie nie szkodzi, a nawet służy zdrowiu, co jest nieprawdą i mitem. Codzienne piwo podobnie jak wieczorny drink negatywnie wpływa na zdrowie. Eksperci nawet picie z umiarem uznają za niezdrowe, bo zwiększa ono ryzyko chorób sercowo-naczyniowych.

Standardowa porcja alkoholu (SPA) to 10 g lub 12,5 ml czystego alkoholu. Tyle zawiera: 1 małe piwo 5% (250 ml). Półlitrowa puszkę piwa 5% to już 2 jednostki alkoholu. Według Światowej Organizacji Zdrowia ryzykiem dla zdrowia jest już okazjonalne, jednorazowe wypicie więcej niż 6 jednostek alkoholu - mężczyźni (więcej niż 3 piwa), a kobiety powyżej 4 jednostek alkoholu (więcej niż 2 piwa). Przy codziennym picu alkoholu powinno się zachować co najmniej 2 dni abstynencji w tygodniu (dzień po dniu). Kto musi codziennie popijać

piwo, powinien już zastanowić się, czy to nie jest uzależnienie.

Po jednym piwie stężenie alkoholu we krwi wynosi około 0,2-0,6‰ (promila) godzinę po wypiciu. Stężenie wzrasta po około 5 minutach od wypicia i najwyższą wartość osiąga po 30-45 minutach, a potem spada podczas spalania alkoholu w organizmie.

Polacy podobno piją coraz mniej piwa. Jednym z powodów może być inflacja, bo piwo zdrożało nawet o 40% w ciągu czterech lat. Polacy piją 4,5 litra piwa tygodniowo na osobę w wieku 15 lat i więcej. Co najmniej raz w miesiącu upija się 35% dorosłych, czyli przy jednej okazji wypija ponad 1,5 litra piwa. Zdecydowanym liderem w wśród piwoszy są Czesi, którzy niemal dwukrotnie przewyższają Austriaków. W Czechach spożywa się prawie 182 litry piwa na mieszkańca, a w Austrii prawie 97 litrów. Polska znalazła się na trzecim miejscu.

Duża butelka piwa ciemnego (0,5 l) ma około 340 kcal. Kalorycz-

**Punkt Informacyjno-Konsultacyjny
dla Osób Uzależnionych i Ich Rodzin w Chłudowie
Agata Pakuza
Terapeuta uzależnień, psychoterapeuta
Zapisy drogą mailową: agatapakuza@gmail.com
lub sms-owo 606 259 333
lub przez Ośrodek Pomocy Społecznej w Suchym Lesie**

ność jasnego piwa wynosi około 245 kcal. Minimalne dzienne zapotrzebowanie kaloryczne dla zdrowego mężczyzny w średnim wieku przy małej aktywności fizycznej wynosi 2100 kcal, czyli tyle ile 8 i pół jasnego piwa.

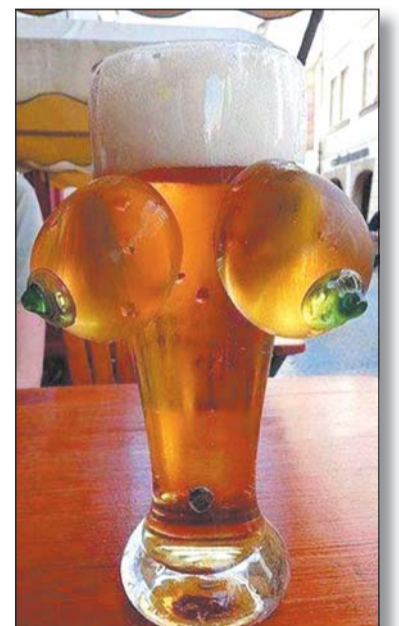
Nie ma bezpiecznej ilości alkoholu. W wielu krajach są oficjalne wytyczne, co do bezpiecznej ilości alkoholu. W Wielkiej Brytanii uważa się, że 14 jednostek tygodniowo – 6 półlitrowych piw – nie powoduje konsekwencji dla zdrowia. W Niemczech za bezpieczną ilość uchodzi mniej niż kieliszek alkoholu nie częściej niż 5 razy w tygodniu.

Jednak badania, które były możliwe dzięki wieloletnim bry-

tyjskim danym wskazują, że picie alkoholu szkodzi zdrowiu, niezależnie od tego, jaka jego ilość jest spożywana.

Czy rzeczywiście wypijane codziennie dwa piwa, to już poważne uzależnienie?

- Z uzależnieniem jest trochę jak z ciążą. Albo się w niej jest albo nie - mówi Agata Pakuza, terapeuta uzależnień i psychoterapeuta z Punktu Informacyjno-Konsultacyjnego dla Osób Uzależnionych i Ich Rodzin w Chłudowie. - Nie istnieje diagnoza „poważne uzależnienie”, natomiast uzależnienie to choroba, która rozwija się w czasie w związku z używaniem substancji. Istnieją cztery fazy rozwoju tej choroby. Kiedy przekroczymy czerwoną linię, a nigdy nie wiemy kiedy to się zdarzy, ponieważ ta choroba jest niezwykle podstępna, nie ma odwrotu. Nie ma picia kontrolowanego. Kiedy choroba się rozwija tolerancja wzrasta, przyzwyczajamy się do miłego uczucia relaksu, a codzienne picie to rozwijanie



czerwonego dywanu dla choroby. I tu znów polecam zatrzymanie się i refleksję. Do czego potrzebujemy alkoholu? Co on mi „załatwia”? Dlaczego jest tak ważny, że stał się dobrym kompanem mojej codzienności, moich wieczorów? Dlaczego go myślę o nim jak o serdecznym przyjacielu? Ponieważ jest to w pewnym sensie choroba umysłu, ważne są informacje od bliskich. To zazwyczaj oni pierwsi biją na alarm. Warto ich posłuchać i skonsultować się ze specjalistą. (mat)

TELEFON ZAUFANIA DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

116-111

Czynny 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu. Połączenie jest bezpłatne. Połączenie nie jest widoczne na rachunkach ani na billingach większości sieci.

Falszywa „Madonna pod jodłami”

Sensacyjne dzieje obrazu Lucasa Cranacha Starszego

Obraz ów mógł spłonąć lub zniknąć, nie pozostawiając po sobie żadnego śladu. Tymczasem „Madonna pod jodłami” przetrwała trudny czas drugiej wojny światowej. Zniknęła później, pozostawiając po sobie sporo śladów, w tym ten najważniejszy w postaci kopii namalowanej na... jodłowej desce.

SENSACJE Z PRZESZŁOŚCI

Ksiądz Paul Peikert, proboszcz katolickiej parafii pod wezwaniem świętego Maurycego w Breslau (Wrocławiu), był świadkiem zagłady jednego z najpiękniejszych miast Trzeciej Rzeszy. Jego „Kronika o oblężeniu Breslau w 1945 roku”, doprowadzona do Wielkiego Piątku 30 marca tegoż roku, oraz „Relacja o Breslau – twierdzy od stycznia do czerwca 1945 roku” (faktycznie obrońcy twierdzy wrocławskiej skapitulowali w niedzielę, 6 maja), są ważnym źródłem informacji o dniach, gdy pod ciosami Armii Czerwonej konał niemiecki Wrocław.

Radzieckie bomby i pociski artyleryjskie nie wybierały celów. Raziły również wiekowe zabytki na czele z kolebką Wrocławia – Ostrowem Tumskim.

„Katedra została kilkakrotnie trafiona, a szyby silnie uszkodzone, choć [...] nabożeństwa odprawia się nadal” – napisał ksiądz Peikert pod datą 8 marca 1945 roku. Cztery dni potem zano-

wał: „Późnym wieczorem otrzymuję jeszcze dalsze wiadomości o wielkich spustoszeniach, które poczynił wczorajszy nalot na Breslau. W szczególności ucierpiał też Ostrów Tumski. [...] W kanoniach na Domstrasse [ulicy Katedralnej] bomby wyrządziły rozmaite ciężkie szkody. Bombardowanie tej najcenniejszej, zabytkowej dzielnicy Breslau zostało spowodowane bezmyślnym ulokowaniem ciężkich dział w ogrodzie rezydencji arcybiskupiej. Przy zwalczaniu tych dział zrzucone bomby padają, niestety, na okolice budynki i kościoły”.

Ale najgorsze miało dopiero nadejść... Serie niszczylielskich nalotów na miasto Rosjanie przeprowadzili w Wielkanoc, 1 i 2 kwietnia.

„Niesamowity i ponury był obraz płonącego Breslau wieczorem w Poniedziałek Wielkanocny i w nocy, obraz zagłady najpiękniejszej części tego ładnego miasta. Ciemne, zachmurzone niebo płonęło czerwienią. Gigantyczne kłęby wisły nad całym miastem. Ciągle odwracaliśmy się, aby spojrzeć na ten makabryczny obraz” – napisał ksiądz Peikert, kilka zdań wcześniej precyzując: „Płomienie buchały z wież kościoła katedralnego; dach katedry był jednym morzem płomieni”.



FOT. – LESZEK ADAMCZEWSKI

Ostrów Tumski we Wrocławiu. Znajdujący się tu pałac arcybiskupi przez prawie piętnaście lat „zdołał” nieudolnie wykonać kopię „Madonny pod jodłami” Cranacha.

W ówczesnym Wrocławiu od dawna nie było najcenniejszych zabytków ruchomych: dzieł sztuki, archiwaliów i unikatowych zbiorów bibliotecznych. Ich ewakuację na prowincję dolnośląski konserwator zabytków, doktor Günther Grundmann, zarządził już w połowie 1942 roku, w następnych miesiącach w małych miejscowościach tworząc w sumie 80 składnic skarbów kultury. Dwie pierwsze z nich powstały w Kamenz i Heirichau (Kamieńcu Żąbkowickim i Henrykowie), dokąd przewieziono między innymi wiele zabytków z ewangelickich i katolickich kościołów wrocławskich oraz skarbów kultury z Muzeum Archidiecezjalnego w Breslau i tamtejszej kapituły katedralnej.

Interesujący nas obraz zapewne już w 1942 roku trafił do składnicy urzędowej w zespole budynków klasztornych w Henrykowie. I przebywał tam do późnej jesieni 1944 roku, gdy z powodu jej przepelnienia część zbiorów przewieziono do Glatz, Bad Landeck i Rückers (Kłodzka, Łądko-Zdrój i Szczytny). **Wtedy właśnie na plebani jednego z kłodzkich kościołów znalazł się skarb nad skarbami, namalowany na lipowej desce w 1510 roku specjalnie dla katedry wrocławskiej obraz Lucasa Cranacha Starszego „Madonna z Dzieciątkiem”, zwany też „Madonną pod jodłami”.** Tuż po wojnie doktor Engelbert, dyrektor Archiwum Archidiecezjalnego, przewiózł obraz Cranacha do polskiego już Wrocławia i przekazał do Muzeum Archidiecezjalnego.

Podczas wojennej tułaczki deska, na której namalowana była „Madonna pod jodłami”, pękła i w 1946 roku obraz poddano konserwacji. 4 listopada tegoż roku pracownicy Muzeum Archidiecezjalnego obraz Cranacha przekazali polskiemu administratorowi apostołskiemu archidiecezji wrocławskiej, księdzu infułatowi Karolowi Milikowi. Ten polecił „Madonnę” powiesić w swej prywatnej kaplicy pałacu arcybiskupiego. I wisiała tam do 1961 roku, gdy archidiecezją wrocławską od kilku lat rządził już ksiądz arcybiskup (późniejszy kardynał) Bolesław Kominek.

Wkrótce w świątku polskich kon-

serwatorów i historyków sztuki wybuchła sensacja. Oddany w 1961 roku do konserwacji obraz Cranacha okazał się kopią. I to kopią nieudolnie wykonaną. W wyjątkowo niekorzystnej sytuacji znalazł się polski Kościół katolicki, a zwłaszcza archidiecezja wrocławska. Władze komunistyczne podejrzewały, że „Madonnę pod jodłami” wrocławscy księża sprzedali na Zachodzie, a w jej miejscu w pałacu arcybiskupim powiesili kopię. Podejrzanie to wzmacniał fakt, że kuria wrocławska formalnie nie zgłosiła ani milicji, ani prokuraturze, zniknięcia obrazu Cranacha, chociaż wszyscy zainteresowani już o tym wiedzieli.

Co stało się z oryginałem? Dla wielu badaczy losów obrazu Cranacha było pewne, że prawdziwa „Madonna pod jodłami” przebywała w składnicach Grundmanna w Henrykowie i Kłodzku. Podejrzewano zatem, że obraz zamieniono na kopię w powojennym Wrocławiu. Dopiero po latach miało się okazać, że dokonali tego nie Polacy, lecz Niemcy.

Podejrzanie padło na księdza Siegfrieda Zimmera, pracownika naukowego Muzeum Archidiecezjalnego we Wrocławiu, któremu w 1946 roku zlecono sklejenie desek obrazu i konserwację malunku. Był jedynym, który miał wówczas dostęp do oryginału „Madonny pod jodłami”. Podejrzanie stało się pewnością, gdy głos w tej sprawie zabrał uczeń Zimmera z międzywojennego Breslau, Georg Kupke.

Poznali się na lekcjach religii, które w połowie lat 30. XX wieku we wrocławskiej parafii świętego Bonifacego prowadził ksiądz Zimmer. Duchowny zachęcał młodego Georga do nauki malarstwa, którą – aż do powołania do służby w Wehrmachcie w 1943 roku – rozwijał w szkole rzemiosł artystycznych. Obaj ponownie spotkali się we Wrocławiu w 1946 roku. I wtedy duchowny zaproponował dwudziestoletniemu Georgowi wykonanie kopii obrazu Cranacha. Prace rozpoczęli w sierpniu w mieszkaniu księdza, wykorzystując przyniesiony w ruin katedry nadpalony średniowieczny obraz, namalowany na desce nie lipowej, ale – nomen omen – jodłowej.

Gdy w końcu 1946 roku z Wrocławia wysiedlono Georga Kupke z rodzicami, kopia nie była jeszcze gotowa. Ale ksiądz Zimmer zdążył ją ukończyć przed własnym wysiedleniem w 1947 roku. Udało mu się też przemycić przez granicę Polski z radziecką strefą okupacyjną Niemiec „Madonnę pod jodłami”. Rewidujący wagon polscy WOP-iści i celnicy nie zainteresowali się bowiem obitą ceratą tałą, na której stał termos i szklanka kawy. Do dzisiaj pozostaje tajemnicą, jak później ksiądz Zimmer przemycił obraz Cranacha z NRD do RFN...

Gdy zachodniemiecka policja zainteresowała się losami „Madonny pod jodłami”, ksiądz Siegfried Zimmer już nie żył, ale szczegółowe zeznania przed swą śmiercią zdążył jeszcze złożyć Georg Kupke. I tak udało się odtworzyć historię fałszerstwa w powojennym Wrocławiu.

Od 1970 roku oryginał był kilkakrotnie oferowany na międzynarodowym rynku antykwarycznym. W roku 1971 szwajcarski ekspert dr Koeplin z Bazylei potwierdził autentyczność obrazu Cranacha i wiedząc o pochodzeniu dzieła powiadomił o tym ambasadę PRL w Kolonii, która jednak nie nadała sprawie biegu. Dopiero na początku XXI wieku prywatny kolekcjoner przekazał go szwajcarskiemu Kościołowi. Początkowo Szwajcarzy planowali sprzedać obraz i przekazać dochód na cele dobroczynne, ale ostatecznie zdecydowali o zwrocie dzieła prawowitemu właścicielowi. W marcu 2012 roku nawiązano kontakt z Muzeum Archidiecezjalnym we Wrocławiu, a to ostatnie poprosiło o pomoc polskie MSZ.

18 lipca 2012 roku obraz przekazano w Ambasadzie Polskiej w Bernie pracownikom MSZ, a 27 lipca minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski ogłosił publicznie informację o powrocie obrazu do Polski i przekazaniu go archidiecezji wrocławskiej.

Obraz ten należy do najcenniejszych dóbr kultury zaginionych w czasie II wojny światowej. Wyżej wyceniany jest jedynie „Portret młodzieńca” Rafała.



FOT. – ARCHIWUM AUTORA

Kopia obrazu Lucasa Cranacha Starszego „Madonna pod jodłami”.

Reklama ♦ Reklama ♦ Reklama ♦ Reklama

Tel. +48 602 638 409, e-mail: twoj-tydzien@wp.pl



Ja to ja tekst i ilustracje Emma Adbage, tłumaczenie Anna Czernow, wiek 6+, cena 39,90 zł, Wydawnictwo Zakamarki.

Ośmioletnia Mika na lekcjach rzadko się zgłasza, więc pani myśli, że jest nieśmiała. Ale Mika się za taką nie uważa. Po prostu nie zawsze ma ochotę robić to, co inne dzieci i odpowiadać na pytania, na które pani zna odpowiedź. Mika boi się wiertarkopity w szkolnym warsztacie. Nie lubi rzeczy chropowatych oraz jogurtu z kawałkami. Za to lubi króliki i przyjaciółkę Penny. No i uwielbia rysować, jest w tym najlepsza w klasie! Spisane w pierwszej osobie obserwacje Miki na temat innych dzieci i dorosłych oraz jej komentarze do wydarzeń porażają szczerością i wnikliwością.



Nie licząc kota Kasia Bulicz-Kasprzak, obyczajowa, romans, cena 45 zł, Prószyński i S-ka.

Jeden telefon zaburza Joannie jej ustabilizowane życie w stolicy. Niespodziewanie staje się właścicielką domu, biżuterii i... kota na drugim końcu Polski. Na miejscu musi uporać się z przeszłością, by poukladać zabałaganione sprawy. I ułożyć sobie przyszłość... Spotyka barwnych mieszkańców, którzy skutecznie sprawiają, że ani chwili się nie nudzi.



Pośredniczka. Kraina cienia Meg Cabot, tłumaczenie Magdalena Moltzan-Małkowska, dla młodzieży, cena 49,99 zł, Prószyński i S-ka.

Pierwszy tom kolejnej serii uwielbianej przez czytelników Meg Cabot. Suze nie różni się od rówieśników. Ma proste włosy i przekłute uszy, nosi dzinsy z dziurami i motocyklową skórę. Ale ma tajemnicę, której pilnie strzeże. Jest pośredniczką. Widzi zmarłych, rozmawia z nimi i pomaga im sfinalizować niedokończone sprawy, aby w spokoju przeszli na drugą stronę. Szesnastolatka nie przepada za swoim darem, ale z pewnymi rzeczami po prostu trzeba się pogodzić. Kiedy Suze przepro-

wadza się do Kalifornii, w nowym domu czeka na nią duch Jesse, który beczelnie panoszy się w jej pokoju. Ale wkrótce na jej drodze stanie ktoś o wiele bardziej potężny i niebezpieczny...



W starym Wiedniu Paulina Rabczak, historyczna, obyczajowa, romans, cena 49,99 zł, Prószyński i S-ka.

Wiedeń, 1889 rok. Klara von Altenburg mieszka z bratem Ottonem i ojcem Alfredem, sławnym kompozytorem. Odziedziczyła po nim talent, ojciec jednak zabiera jej dzieła i przedstawia je jako prace syna, by uczynić zeń wielkiego muzyka. Gdy Otto niespodziewanie znika, Alfred, nie chcąc angażować policji i wywoływać skandalu, każe córce go odnaleźć. W poszukiwaniach pomaga jej Franz Weber, nauczyciel historii, który stracił posadę i nie stać go na zapłacenie czynszu w kamienicy Altenburgów. Z racji poglądów nie pałają do siebie sympatią, ale łączy ich wspólny cel, a może nie tylko... Perfekcyjnie oddany klimat epoki, dynamiczna akcja i koloryt bohaterów sprawiają, że to idealna podróż w czasie, z której nie chcemy wracać.



Wakacyjny switch-off Beth Reekles, romans, cena 44 zł, Wydawnictwo Insignis.

Trzy różne dziewczyny w drodze do tego samego kurortu. Ta sama wakacyjna plaża. Luna, Rory i Jodie nie znają się, ale każda z nich pragnie przed czymś uciec. Luna zerwała z chłopakiem. Rory musi wymyślić sposób na zakomunikowanie rodzinie, że chce realizować swoją artystyczną pasję. Jodie czuje się zagubiona i w życiu i w miłości. Autorka przebojowej serii Kissing Booth w nowej powieści humor miesza z romansem.

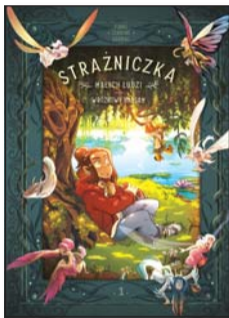
KOMIKSY EGMONT



Klasyczne baśnie Disneya. Kopciuszek Scenariusz: Régis

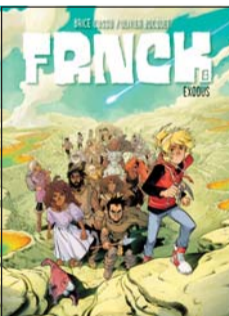
Maine, Alessandro Ferrari, Rysunki: Mario Cortés, Przekład: Martusz Lis, komiks amerykański przygodowy, Cena: 34,99 zł.

Komiksowa adaptacja filmu „Kopciuszek”. Dawno temu, za górami i za lasami, żyła sobie skromna i uczynna dziewczyna, która choć zaznała wiele cierpienia, chętnie pomagała innym i nie zrezygnowała z marzeń. Gdy pewnego dnia ogłoszono królewski bal w pałacu, zamarzyła, żeby wziąć w nim udział. Zła macocha i zawistne przybrane siostry starały się pokrzyżować jej plany. Nie przypuszczały, że na pomoc Kopciuszkowi przyjdą zwierzęta oraz dobra wróżka...



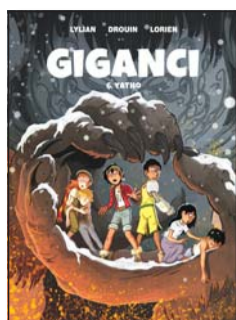
Strażniczka Małych Ludzi. Wrózkowy balsam tom 1, Scenariusz: Carbone, Véronique Barrau, Rysunki: Charline Forns, Przekład: Ernest Kacperski, komiks francuski fantasy, Cena: 44,99 zł.

Elna odwiedza w domu opieki swoją babcie Adelajdę i dowiaduje się, że zostanie strażniczką Małych Ludzi! Obrończynią magicznych istot, które dbają o równowagę w przyrodzie i zapewniają szczęście mieszkańcom Ziemi. A teraz potrzebują pomocy! Dziewczynka musi postępować zgodnie z radami Adelajdy, żeby zobaczyć Lyama, Nelvine i pozostałe magiczne istoty. Czekają na niebezpieczną wyprawę w poszukiwaniu rusalki, która zaginęła gdzieś nad brzegami Jeziora Ptaków. Adelajda powierza wnuczce największy sekret – recepturę na wrózkowy balsam. Scenariusz napisała autorka serii „Pozytywka”.



Frnck. Exodus, tom 8, Scenariusz: Olivier Bocquet, Rysunki: Brice Cossu, Przekład: Agata Cieślak, komiks francuski humor, Cena: 34,99 zł.

Wciąż zero pizzy i internetu... Czyż prehistoria nie jest benadziejna? Franck i inni uwięzieni w prehistorii poznają tajemnicę przybycia z przyszłości Anoukis, dawnej miłości Francisca. Radość ze spotkania maćmi fakt, że znajdują się w najbardziej niebezpiecznym momencie historii Ziemi – tuż przed uderzeniem meteorytu, który spowodował wyginięcie dinozaurów. Anoukis wie, jak ich uratować, ale muszą dotrzeć do wulkanu. Czy uda im się uniknąć zagłady?



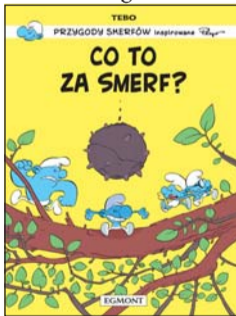
Giganci. Yatho, tom 6, Scenariusz: Lylian, Rysunki: Paul Drouin, Przekład: Nika Sztorc, francuski komiks fantasy, Cena: 34,99 zł.

Ostatni tom z pierwszego cyklu o dzieciach połączonych więziami z niezwykłymi gigantami. Calvin Crossland został zatrzymany przez władze, jednak gigant Alyphar nadal jest na wolności i nikt nie jest w stanie nad nim zapanować. Kontrolowane przez niego pozostałe giganty sięgają zniszczenia na całej kuli ziemskiej. Do walki z nimi staje wojsko i jedyny ocalały z grupy dzieci połączonych z gigantami – Célestin i Tyrl.



Komiksy są super! Fibi i Jednorożec. Wirtualna niereczywistość tom 12, Scenariusz i rysunki: Dana Simpson, Przekład: Mateusz Lis, komiks amerykański humor, Cena: 49,99 zł.

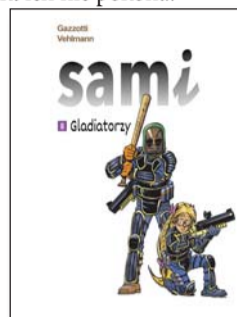
Dwunasty tom opowieści o dziewczynce Fibi, której przyjaciółką jest jednorożcowa piękność Marigold Niebiańskie Chrapy. Marigold dobrze wie, że jest stworzeniem magicznym, jednak ludziom trudno uwierzyć, że w nich także może tkwić coś magicznego. Przyjaciółki odwiedzą muzeum nauki, przetestują okulary, które pozwalają zobaczyć świat oczami jednorożca, i wspólnie zaprezentują na szkolnej scenie. Dzięki wsparciu Marigold (oraz awaryjnej transfuzji gwiazdek) Fibi nauczy się pewności siebie, empatii i determinacji, a także... życia bez telefonu komórkowego!



Smerfy Komiks. Co to za Smerf? Scenariusz i rysunki: Tebo, Przekład: Maria Mosiewicz, komiks francuski humor, Cena: 34,99 zł.

Komiks powstał z okazji 65 rocznicy powstania tej serii. Pewnego dnia w wiosce pojawia się dziwny Smerf. Nie pamięta, kim jest ani jak się nazywa. Energiczna Smerfetka organizuje wyprawę w niezna-

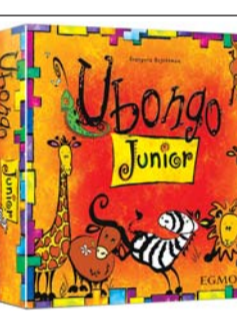
ne, aby rozwiązać zagadkę. Do-tarcie do prawdy będzie trudne i niebezpieczne, jednak Smerfy wiedzą, że kiedy działają razem, nikt ich nie pokona!



Sami. Gladiatorzy, tom 8 Scenariusz: Fabien Vehlmann, Rysunki: Bruno Gazzotti, Przekład: Agata Cieślak, komiks francuski fantasy/horror, Cena: 34,99 zł.

Dalszy ciąg serii o dzieciach uwieczonych między światem żywych i umarłych. Zagubione w świecie Otchłani dzieci z Fortville w końcu poznają prawdę o tym, co je spotkało. Prawda ta okazuje się jeszcze gorsza od ich przewidywań. Bohaterowie zostają poddani okrutnym próbom, którym muszą sprostać SAMI...

GRY



Ubongo Junior Gra planszowa dla 1-4 graczy powyżej 4 roku życia. Elementy gry to 50 planszetek, 36 kafelków ze zwierzętami, 72 kryształki oraz klepsydra, Czas rozgrywki ok. 20 minut, cena 129,99 zł, Wydawnictwo Egmont.

Gra „Ubongo” w Polsce ma wielu fanów, dlatego wydawnictwo Egmont poszerza „Ubongo” o kolejne wersje. Dziesiąta „Ubongo Junior” to propozycja dla najmłodszych dzieci. Istotny jest czas, jednak nawet wolniejsi gracze mają szansę ukończenia rozgrywki. Gra ma proste i zrozumiałe zasady również dla początkujących. Liczy się układanie wzoru. Gracze starają się umieścić kafelki na planszy, aby nie zostały puste pola. Pierwszy gracz, któremu się to uda, krzyczy „Ubongo!” i losuje kryształ z woreczka. Wygrawa gracz z najcenniejszą kolekcją kamieni. W „Ubongo Junior” są kolorowe kafelki z dzikimi zwierzętami na sawannie lub w dżungli. Zagadki składają się tylko z dwóch lub trzech elementów. Zaletą jest możliwość połączenia wersji junior z wizerunkiem słonia. W instrukcji do wersji „Junior” znajdują się zasady takiego wariantu. „Ubongo Junior” to nie tylko rozrywka i dobra zabawa. Gra ma walory edukacyjne: uczy nazw dzikich zwierząt, ćwiczy logiczne myślenie, uczy zdrowej rywalizacji, rozwija umiejętność logicznego myślenia, spostrzegawczość i motorykę małą. (mon)

ZDROWIE

Na podróż



Choroba lokomocyjna (zawroty i bóle głowy, wymioty, nudności, nadmierna potliwość) pojawia się podczas podróży z dużą prędkością lub po nierównej powierzchni. Można sięgnąć po lek przeciw chorobie lokomocyjnej jak **Efektan Max** w saszetkach zawierających gotowy roztwór. Wystarczy go wypić pół godziny przed podróżą. Zawiera dimenhydraminę (1 saszetka to 50 mg dimenhydraminy w 5 ml), czyli substancję czynną o właściwościach przeciwwymiotnych, przeciwuczuleniowych i łagodnie uspokajającą. Działa od 3-6 godzin, może być przyjmowany przez dzieci od 6 roku życia, ma zapach i smak czarnej porzeczki. Cena ok. 15 zł, 5 saszetek.



Konieczne w ciąży

Kwas foliowy pomaga we właściwym rozwoju kręgosłupa i obniża możliwość urodzenia dziecka z wadą cewy nerwowej. Przyjmowanie kwasu foliowego w ciąży chroni też przed odklejeniem łożyska, przedwczesnym porodem i małą masą urodzeniową dziecka, a przyszłą mamę przed niedokrwistością. **Kwas foliowy** trudno zapewnić w diecie. **FOLIK** (Acidum folicum) - 1 tabletkę zawiera 0,4 mg kwasu foliowego.

Na infekcje



Latem również dopada nas przeziębienie. Dobrym sposobem może być zastosowanie już przy pierwszych objawach infekcji preparatu stymulującego odporność **Groprinosin®**. To lek mający na celu pobudzenie układu odpornościowego do walki z wirusami. Jest pomocny także w leczeniu opryszczki warg i skóry twarzy wywołanych przez wirusa opryszczki pospolitej (Herpes simplex). Dostępny jest też **Groprinosin Forte®** (1000 mg) w tabletkach (40 tabl. – ok. 40 zł). (mon)

Diesel jest... cool



DS 7 diesel

FELIETON – TAK MYŚLĘ

Dokończenie ze strony 10

trochę słońca itp.). Zasada była tylko jedna – nie przekraczam dozwolonej w danym momencie prędkości.

Wiem, pisanie dzisiaj i udowadnianie czarno na białym że diesel jest cool to nie jest zachowanie poprawnie polityczne. Hm, niby racja, ale... Dzisiaj tak zwana poprawność polityczna polega na tym, żeby się nie śmiać nawet z bardzo zabawnego dowcipu o Żydach, choć gdy dowcip jest o Niemcach, Francuzach, Pepikach czy Japończykach to można targać się do woli po podłodze ze śmiechu. Dzisiaj trzeba się pilnować, by w dyskusji z przedstawicielami LGBT nie chrząknąć znacząco, nie spojrzeć jakoś tak dziwnie w bok, bo od razu jest się okrzykniętym obleśnym cholernym homofonem. Dzisiaj także nie ma co opowiadać, że diesel jest OK, bo przecież planeta płonie, jałowuje, wysusza się, ginie, powoli umiera właśnie (podobno) przez te paskudne samochody. Oczywiście – tak na marginesie – zawsze mnie bawią rozmaici eksperci zimową porą, którzy mówiąc o smogu w Polskich miastach bez zastanowienia wskazują na winowajcę – samochód i to z dieslem pod maską najchętniej. Zawsze się wtedy zastanawiam jak to jest – w lecie smogu nie ma, to co, jak się robi ciepło to auta nie jeżdżą tylko lewitują? Moim zdaniem nawet więcej i częściej jeżdżą w lecie niż w zimie. A w lecie smogu nie ma. Dziwny jest ten świat...

Wracając do owego DS7 z dieslem. Mogę przejechać tym autem na jednym baku ponad 1000 kilometrów, a w tym czasie podobne z silnikiem benzynowym musi się co najmniej raz zatankować. Spaliłem nowoczesnym, spełniającym

wszelkie normy ekologiczne dieslem połowę tego co benzyniak. Kto był więc mniej obojętny dla środowiska? Spaliłem mniej, czyli wyprodukowanie „mojego” paliwa było mniej obciążające dla środowiska – tak podpowiada rozum. Spaliłem mniej, czyli transport „mojego” paliwa... Można by tak jeszcze długo, bo zapewniam logika ma to do siebie, że można tylko próbować ją zakłamać. Ale, uprzedzam, wychodzi się wtedy na idiotę.

Twierdzą, że także dzisiaj diesel jest cool. Jestem więc niepoprawny politycznie. Dobrze, powiem wprost, napiszę bez żadnych wielokropków i zdecydowanie dużymi literami – W DUPIE MAM TAKĄ POPRAWNOŚĆ POLITYCZNĄ! Będę, czy to się komuś podoba czy nie, śmiać się tak samo z dowcipów o Żydach jak z tych o Niemcach, czy Francuzach, pod warunkiem, że będą śmieszne. Jak spotkam na swojej drodze przedstawiciela LGBT, który będzie się źle zachowywał, nie przestrzegał podstawowych norm, był bezczelny i arogancki, to szybko sprowadzę go do parteru, podobnie jak każdego innego. Święte krowy są w Indiach i tylko tam chodzą po ulicach. Będę także upierał się publicznie (co właśnie czynię), że dobry, nowoczesny diesel bije na głowę każdego benzyniaka, hybrydę i elektryka.

A konkluzja jest taka – nie dajmy się zwariować, nie pozwólmy wmówić sobie że białe jest czarne, a czarne jest białe, nie ulegajmy szantażom krzyczących ekologów, przedstawicieli mniejszości seksualnych, nawiedzonych często przepęlnionych nienawiścią do innych duchownych, nie wierzymy we wszystko co mówią kłamliwi politycy. Nie bądźmy poprawni politycznie w złym tego słowa znaczeniu, bądźmy zawsze sobą i postępujmy zawsze w zgodzie ze swoim sumieniem. Amen.

TOMASZ MAŃKOWSKI

Omoda 5 na torze...

Przedstawiciel chińskiej marki samochodów osobowych Omoda (to marka koncernu Chery Automobile stworzona w 2022 roku) zaprosił przedstawicieli mediów oraz inne osoby z branży motoryzacyjnej do premierowych jazd testowych modelami Omoda 5 i Omoda E5 (auto w wersji elektrycznej) 21 sierpnia do Ślábomierza (Driveland – Motoryzacyjnego Centrum Eventowo-Szkoleniowego), gdzie każdy z zaproszonych gości w różnych warunkach drogowych mógł spróbować swoich sił jako kierowca tych samochodów.



Driveland jest jednym z najnowocześniejszych tego typu obiektu w Europie, wyposażony między innymi w sieć dróg z różnymi typami zakrętów, płyty poślizgowe, kurtyny wodne, a także „szarpak” czyli urządzenie do wprowadzania w poślizg nadsterowny. Tomasz Kuchar

– właściciel tego obiektu, czołowy polski kierowca rajdowy i rally crosowy, mistrz Polski w Rallycross w klasie Supercars – witając nas powiedział:

– Sami się przekonacie jak dobre są samochody marki Omoda. To auta bezpieczne, które mają pięć



FOT. (7X) – TOMASZ MAŃKOWSKI

Drugą pasją Tomasza Kuchara obok samochodów jest latanie. Dzięki temu i my mogliśmy trochę polatać, zrobić zdjęcia autom Omoda z... lotu ptaka.

gwiazdek NCAP, a także pojazdy wyposażone w skuteczne i nowoczesne systemy wspomagania kierowcy.

Omoda 5 to chiński SUV napędzany silnikiem benzynowym T-GDI o pojemności 1,6 litra, który po liftingu rozwija moc 147 KM (w poprzedniej wersji 186 KM z tego samego silnika) i momentem obrotowym 275 Nm. Dlaczego obniżono moc? Z powodów ekologicznych, ale moim zdaniem szkoda, bo teraz auto osiąga 100 kilometrów na godzinę w ponad 10 sekund (poprzednio w około 7 sekund). Samochód wyposażony jest w sprawną 7-biegową dwusprzęgłową automatyczną przekładnię, jest dobrze wykonany z materiałów o wysokiej jakości. Auto jest długie na 4373 mm, szerokie – 1824 mm i wysokie – 1588. Waży trochę mniej niż dwie tony.

Wygląd zewnętrzny jest nowoczesny, podobnie jest we wnętrzu. O gustach się nie dyskutuje – jednym ta stylistyka się podoba, innym nie, nie można jednak powiedzieć, by te samochody nie wyróżniały się w tłumie innych, często bardzo nijakich i zadziwiająco podobnych do siebie aut.

Nasze jazdy testowe na torach Drivelandu nie miały nic wspólnego ze sportową rywalizacją. Nie było ważne kto pojechał szybciej, pewniej, kto ostrzej pokonał zakręty. Bo przede wszystkim była to okazja, by przedstawiciele mediów poznali nową markę, by spokojnie przetestowali najnowsze rozwiązania technologiczne zastosowane w tych modelach, a wreszcie by spotkać się i porozmawiać o tej stosunkowo nowej marce na motoryzacyjnym rynku.

Omoda 5 w wersji po liftingu kosztuje – to nie pomyłka – niewiele ponad 115 tysięcy złotych. Dlatego moim zdaniem warto poszukać w okolicy dealera tej marki, umówić się na spotkanie i próbną jazdę, a potem... Kupować nikt nie musi, ale obejrzeć i przejechać się warto. Zapewniam.

TOMASZ MAŃKOWSKI

Junior w... Pol-Carze

Przedpremierowy pokaz nowej Alfy Romeo

22 i 23 lipca w salonie Alfy Romeo przy ulicy Gorzysława 9 w Poznaniu odbył się przedpremierowy pokaz najnowszej Alfy Romeo – Junior. Pokaz cieszył się dużym zainteresowaniem, bowiem nie brakuje miłośników tej marki, którzy z niecierpliwością zawsze czekają na premiery nowych modeli tej kultowej dla wielu marki.



Po raz pierwszy o planach poszerzenia oferty Alfy Romeo o małego crossovera pisano już w czerwcu 2020 roku. Rok później włoska firma potwierdziła, że pracuje nad nowym miejskim modelem oznaczonym kodem rozwojowym „KID”, plasując go w gamie poniżej szykowanego wówczas do premiery kompaktowego Tonale. W



mediach motoryzacyjnych spekulowano wówczas, że samochód otrzyma nazwę **Alfa Romeo Brennero** jako nawiązanie do włoskiej przełęczy górskiej Brennero. W grudniu 2023 roku oficjalnie zapowiedziano, że samochód otrzyma inną nazwę nawiązującą do włoskiej metropolii Mediolan - **Milano**.

Oficjalna premiera modelu pod nazwą **Alfa Romeo Milano** miało miejsce w Mediolanie na początku kwietnia 2024 roku. Wybór nazwy nawiązującej do włoskiego miasta i zarazem ulokowanie produkcji crossovera Milano poza granicami kraju wywołało sprzeciw we włoskim rządzie. Minister przemysłu Adolfo Urso wskazał, że łamie to przyjęte w 2003 roku prawo zwalczające zwoleńcze praktyki marketingowe wobec włosko brzmiących nazw dla zagranicznej produkcji dóbr. Tuż po tej wypowiedzi Stellantis zdecydował się zmienić nazwę nowego modelu, przemianowując go na **Alfa Romeo Junior**. Nawiązano tym sposobem do modelu GT 1300 Jubior.

Projekt stylistyczny nowego auta opracował mianowany w 2021 roku nowy szef działu projektowego Alfy Romeo Alfio Romeo Alejandro Mesonero-Romanos, będąc pierwszym współczesnym modelem

firmy z nietypowo, centralnie mocowaną tablicą rejestracyjną z racji ostrzejszych norm bezpieczeństwa. Nadwozie zyskało muskularne proporcje, z wyraźnie zarysowanymi nadkolami, wąskimi i agresywnie ukształtowanymi reflektorami, a także charakterystyczną trójkątną osłoną chłodnicy „scudetto” z dwoma różnymi wzorami wypełnienia. Tył zwieńczył łukowaty pas świetlny, a tylne klamki wkomponowano w słupki C.

Kabina pasażerska została utrzymana w estetyce tożsamej z innymi produktami Alfy Romeo, wy-

litra wraz z 48-woltową instalacją elektryczną pracującą w trybie tzw. miękkiej hybrydy. Łączna moc układu wyniosła 136 KM, współpracując z 6-biegową dwusprzęgłową automatyczną przekładnią. Samochód rozwija od 0 do 100 km/h w 8,9 sekundy i rozpędza się maksymalnie do 206 km/h.

Jako pierwszy masowo produkowany model włoskiej firmy, gamę wariantów napędowych poszerzyła odmiana w pełni elektryczna o nazwie **Alfa Romeo Junior Elettrica**. Przewidziano dwa warianty napędowe: podstawowy o mocy 156 KM i 260 Nm rozpędzający się od 0 do 100 km/h w 9 sekund oraz topowy, Veloce, o mocy 240 KM, 344 Nm i 6 sekund sprintu od 0 do 100 km/h. Obie wersje wyposażono w akumulator o pojemności 54 kWh, z czego słabsza odmiana oferuje do 320 kilometrów zasięgu na jednym ładowaniu, a mocniejsza - do 306 kilometrów.

Sprzedż Alfy Romeo Junior przewidziano w większości dotychczasowych rynków zbytu włoskiej firmy. Tuż po premierze samochód trafił do sprzedaży na rynku europejskim, a także japońskim. Ponadto, poczynając od 2025 roku do tego grona włączono także Australię i Nową Zelandię. Jednocześnie, nie zdecydowano się na sprzedaż w



różniąc się charakterystycznym, rozbudowanym podwójnym daszkiem cyfrowych zegarów i wysoko zabudowanym tunelem. Przed kierownicą umieszczono wyświetlacz o przekątnej 10,25 cala, z kolei w konsoli centralnej zwróconej ku kierowcy ulokowano umieszczony pod nawiewami, dotykowy ekran systemu multimedialnego o przekątnej 10,25 cala.

Podobnie jak przedstawione wcześniej modele Jeep Avenger i Fiat 600, tak i Alfa Romeo Junior powstało na płycie podłogowej CMP. Samochód powstał jako odpowiedź zarówno na spalinowe, jak i elektryczne subkompaktowe crossovery marek premium jak Audi Q2, Lexus LBX czy Mini Aceman.

Do napędu klasycznej, spalinowej odmiany Alfy Romeo Junior, wykorzystany został trzycylindrowy silnik benzynowy o pojemności 1,2

Ameryce Północnej. Produkcję ulokowano w polskich zakładach FCA Poland w Tychach, rozpoczynając ją w maju 2024.

TOMASZ MAŃKOWSKI



FOT - (4X) TOMASZ MAŃKOWSKI

NOWOŚĆ

Samochody UŻYWANE

NOWY PLAC! NOWA LOKALIZACJA!

Bezpieczny Zakup Auta.



Skorzystaj z programów dostępnych w POL-CAR Suchy Las:

SEAT CERTYFIKOWANE UŻYWANE

SEAT Certyfikowane używane to program odkupu i sprzedaży osobowych samochodów używanych. Celem tej usługi jest ułatwienie sprzedaży oraz zakupu najlepszych, sprawdzonych pojazdów.

CUPRA APPROVED

Celem programu jest sprzedaż najlepszych samochodów używanych, których historia, przebieg i stan techniczny zostały szczegółowo sprawdzone w rygorystycznym, 117-etapowym teście kontrolnym.

POL-CAR UŻYWANE

Samochody ze sprawdzoną historią, przebiegiem i stanem technicznym. Każdy z samochodów, które znajdują się na naszym placu, przechodzi szczegółową kontrolę, abyś nie musiał martwić się o stan auta.



POL-CAR



Zadzwoń
61 87 32 284

Suchy Las : Obornicka 150



Odwiedź naszą stronę
www.uzywane.pol-car.pl